Cena 50 gr A

echo KRAKOWA

ROK XXIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 6 (8799)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
Kraków, wtorek 8 stycznia 1974 r.

„Profesor Siedlecki" wraca do kraju

Pionierska wyprawa naukowa polskich rybaków

Statek naukowo-badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni — „Profesor Siedlecki", który penetrował podantarktyczne łowiska, powraca do kraju.

W ciągu 6-miesięcznej wyprawy naukowej „Profesor Siedlecki" prowadził badania na środkowym Atlantyku; następnie zaś popłynął na Szelf Patagoński i akweny, leżące między Ziemią Ognistą a Antarktydą. Tak daleko na południe polska bandera morska dotarła po raz pierwszy.

Wyprawę „Siedleckiego" należy uznać za pionierską, również z tego względu, że część badań prowadzona była na terenach nie penetrowanych dotychczas przez rybołówstwo, a przynajmniej nie rozpoznawanych w sposób naukowy. Na penetrowanych łowiskach odkryto m. in. znaczne koncentracje morszczuka, a także innych ryb. Kontynuowano również z powodzeniem badania w zakresie techniki połowów morskich, a zwłaszcza nad zastosowaniem elektronicznej techniki obliczeniowej oraz systemów hydrolokacyjnych.

„Profesor Siedlecki" spodziewany jest w Gdyni ok. 12 lutego.

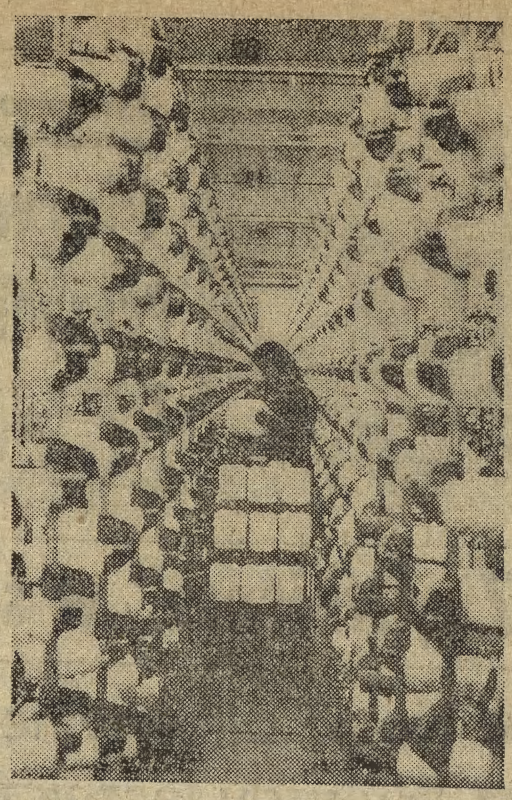

W tym roku Zakłady Tekstylno - Konfekcyjne „Teofilów" w Łodzi wyprodukują cztery atrakcyjne nowości. Tak więc w naszych sklepach pojawią się dzianiny z przędzy profilowanej o subtelnym połysku, przeznaczone na garsonki i suknie. Następną pozycję stanowią dzianiny będące mieszankami popularnej już polskiej krempliny z anilaną, bistoru z wełną oraz bistoru ze stylonem. Wyroby te nadają się na kostiumy, sukienki i damskie płaszcze. Wśród nowości znajdują się również dzianiny wielobarwne o wzorach geometrycznych oraz tkaniny z tzw. drukiem transferowym. Na zdjęciu: Stefania Czajka obsługuje snowadło.

CAF — Zbraniecki

Z dalekopisu

■ Amerykańskie Stowarzyszenie Krytyków Filmowych uznało za najlepszy film roku 1973 „Noc amerykańską" Francoisa Truffauta. Marlon Brando za rolę w filmie „Ostatnie tango w Paryżu" i Liv Ullman za rolę w „Nowym Kraju" uzyskali tytuły najlepszych aktorów.

■ W ub. roku w katastrofach lotniczych uległo zniszczeniu 30 odrzutowych samolotów pasażerskich, o wartości ok. 158 mln dolarów.

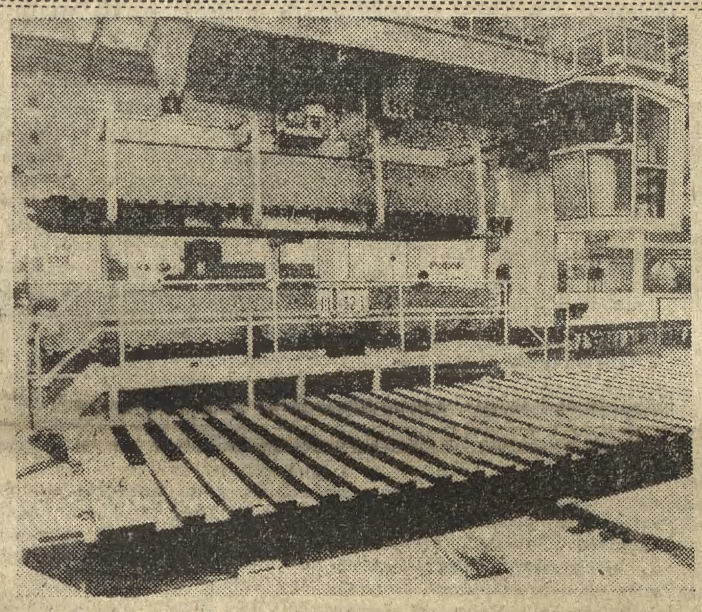

Zespół naukowców praktyków ze Zjednoczenia Przemysłu Betonów opracował konstrukcję krajelnicy do betonów. Opracowanie to nagrodzone zostało tytułem „Mistrza Techniki". Krajelnica jest głównym urządzeniem ciągu produkcyjnego w wytwórni elementów budowlanych. Jakość wyprodukowanych przy jej pomocy elementów nie ustępuje wyrobom renomowanych firm zagranicznych. Przykrajane bloki odznaczają się regularnością kształtów geometrycznych, minimalnym odchyleniem od założonych wymiarów oraz gładkością uzyskiwanych powierzchni. Na zdjęciu: taśma produkcyjna.

CAF — Jaśkiewicz

Ponad 260 nowych wyrobów przemysłu chemicznego trafi w tym roku do sklepów

W br. wartość dostaw wyrobów chemicznych na rynek krajowy ma osiągnąć 54 mld zł, tj. będzie o 12,5 proc. wyższa niż w 1973 r., a także przekroczy założenia planu 5-letniego na ten rok. Na półkach sklepowych ma ukazać się ponad 260 nowych wyrobów. Najwięcej nowości zapowiada przemysł chemii gospodarczej „Pollena", który w ub. roku zwiększył swą produkcję o przeszło 1/4. Będą to m. in. nowe rodzaje kosmetyków, środków do prania i czyszczenia oraz inne preparaty służące zachowaniu higieny osobistej, a także utrzymaniu czystości w naszych mieszkaniach, a zwłaszcza w pomieszczeniach sanitarnych.

Ukaże się też wiele nowych wyrobów z tworzyw sztucznych, głównie artykułów gospodarstwa domowego, codziennego użytku, jak też wyrobów turystycznych, nowych rodzajów folii, tapet i wykładzin ściennych oraz kompletów łazienkowych. Znacznie zwiększony zostanie wybór farb i lakierów. M. in. pojawią się w sprzedaży nowe samochodowe emalie renowacyjne.

Przemysł farmaceutyczny zamierza rozpocząć w tym roku produkcję nowych rodzajów antybiotyków, leków hormonalnych i psychotropowych, a także tzw. parafarmaceutyków, czyli odżywek wzmacniających, przeznaczonych zwłaszcza dla rekonwalescentów oraz dla dzieci.

Wśród nowości przemysłu gumowego na uwagę zasługują nowe typy opon, przeznaczonych do samochodów osobowych i rowerów oraz atrakcyjne akcesoria samochodowe.

W 1974 r. wprowadzone zostaną po raz pierwszy do sprzedaży kompleksowe, trójskładnikowe nawozy o nazwie „Polifoska", które wzbogacą dotychczasowy asortyment, a także nowe środki ochrony roślin.

Cyjanek wodoru w komecie Kohoutka

Trzech astronomów amerykańskich — Lewis Snyder, David Buhl i Walter Huebner odkryło za pomocą radioteleskopu obecność niezwykle rzadkiego w Kosmosie związku chemicznego, cyjanku wodoru w składzie komety Kohoutka, która oddala się obecnie od centrum Układu Słonecznego. Zdaniem uczonych potwierdza to hipotezę, że komety tworzą się z pyłu międzygwiezdnego w olbrzymich odległościach od Słońca. Obecności cyjanku wodoru nie zaobserwowano dotychczas w Układzie Słonecznym, natomiast stwierdzono jego istnienie w naszej galaktyce.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skraju wyżu. Zachmurzenie duże z możliwością opadów śniegu lub śniegu z deszczem. Wiatry płd-wsch. i wsch. 3—6 m/sek. Temperatura dniem od minus 3 st. do zera, nocą minus 3—5 st. C.

Mimo, że to dopiero początek zimy, zapobiegliwe panie powinny już myśleć o przyszłym letnim sezonie. Oto dwie propozycje kostiumów kąpielowych — za kilka miesięcy jak znalazł. CAF — telefoto — AP

Dalsze kraje wprowadzają racjonowanie benzyny

Rząd norweski powziął decyzję o wprowadzeniu — tytułem próby — „kartek na benzynę". Każdy automobilista, począwszy od 25 stycznia br., otrzyma kartki na 80 litrów benzyny, co musi mu wystarczyć na okres 6 tygodni.

Również rząd włoski jest zdecydowany wprowadzić racjonowanie benzyny dla samochodów i innych pojazdów mechanicznych, z wyjątkiem komunikacji publicznej. Miesięczny przydział benzyny na jeden samochód ma wynosić ok. 80 litrów.

Przed podziałem zakładowych funduszów nagród

Na nagrodę może liczyć tylko ten, kto nienagannie wywiązuje się ze swych obowiązków

Za kilka tygodni rozpoczną się w przedsiębiorstwach wypłaty nagród z zakładowych funduszów za rezultaty osiągnięte w roku 1973. Po raz pierwszy podział tych funduszów, zgodnie z ubiegłoroczną ustawą, odbywać się będzie na zupełnie nowych zasadach. Zmienił się nie tylko mechanizm tworzenia funduszu, ale i zasady obliczania wysokości rocznych nagród indywidualnych oraz ich rozdział.

Przepisy powiadają jednoznacznie, że „pełna nagroda za 1973 rok przysługuje każdemu pracownikowi, który wywiązywał się w tym okresie należycie ze swoich obowiązków", a zatem nagroda musi być zmniejszona lub w ogóle nie przysługuje w przypadku rażącego naruszenia dyscypliny pracy. Na nagrodę nie może liczyć pracownik, który przystąpił do pracy w stanie nietrzeźwym, zagarnął mienie zakładu, samowolnie przerwał pracę, ma na swym koncie więcej niż dwa dni nieobecności nie usprawiedliwionej. Za jeden dzień absencji nie usprawiedliwionej, nagroda będzie zmniejszona co najmniej o 20 proc.,,, a za dwa dni — nie mniej niż 50 proc.

Druga dziedzina, od której zależy wypłata nagrody — to jakość produkcji. Ustawa stwierdza, że zawinione przez pracownika obniżenie jakości produkcji lub wadliwe wykonywanie wyrobów, pociąga za sobą zmniejszenie nagrody rocznej, a nawet jej utratę.

W regulaminach zakładowych przewidziano nie tylko sankcje za naruszanie obowiązków zawodowych, ale i możliwość podwyższania nagród za wybitne osiągnięcia w pracy. Część nie wykorzystanego funduszu nagród (do 50 proc. tej kwoty) może być właśnie przeznaczona dla najlepszych pracowników.

Wysokość nagród będzie zależała od trzech czynników: średniego wynagrodzenia miesięcznego w 1973 r., zakładowego wskaźnika funduszu nagród oraz okresu przepracowanego w ub. roku w zakładzie. Nie uwzględnia się natomiast dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, nagród i premii wypłacanych w ciągu roku. Generalnym warunkiem otrzymania pełnej nagrody jest przepracowanie w zakładzie pełnego roku kalendarzowego. W przepisach uwzględniono jednak sytuacje, w których pozbawienie pracownika prawa do nagrody rocznej, mimo niezachowania tego warunku, byłoby społecznie niesłuszne. A zatem nagrodę — proporcjonalną do okresu pracy — otrzymają pracownicy zatrudnieni w wyniku przeniesienia służbowego, po powrocie ze służby wojskowej lub z bezpłatnego urlopu macierzyńskiego, a także ci, którzy odeszli z zakładu wcześniej w związku z przejściem na emeryturę oraz z rozwiązaniem przez zakład umowy o pracę bez wypowiedzenia, niezawinionym przez pracownika.

Te zasady obliczania nagród dotyczą wszystkich zatrudnionych. Natomiast w stosunku do członków kierownictwa zakładu i osób odpowiedzialnych za organizację pracy wprowadzono warunek dodatkowy. Przyznanie im nagród rocznych będzie zależało od uzyskania przez zakład określonych wyników ekonomicznych, wykonania zadań o szczególnym znaczeniu gospodarczym lub społecznym. W przypadku niepełnego wykonania tych zadań — wyraźnie sprecyzowanych przez jednostkę nadrzędną — nagrody kierownictwa będą zmniejszone.

Wokół świata

REKORDOWY wzrost wydobycia ropy naftowej — 30 mln ton — oczekiwany jest w tym roku w ZSRR. Łącznie zostanie wydobyte tam 450 mln ton ropy.

PRZEDSTAWICIELE banków centralnych krajów zachodnich dyskutują w Bazylei na temat możliwości złagodzenia nowego kryzysu walutowego tych krajów.

W GENEWIE zakończyło się wczoraj piąte posiedzenie egipsko-izraelskiej wojskowej grupy roboczej. Komunikat ogłoszony po posiedzeniu, nie wspomina jak przebiegały prace, ani jakie omawiano tematy.

NA GIEŁDZIE londyńskiej funt szterling osiągnął najniższy w historii kurs w stosunku do amerykańskiego dolara. Za jednego funta płacono 2,2225 dolara; dopiero pod koniec dnia kurs funta podniósł się wczoraj do 2,2770 dolara.

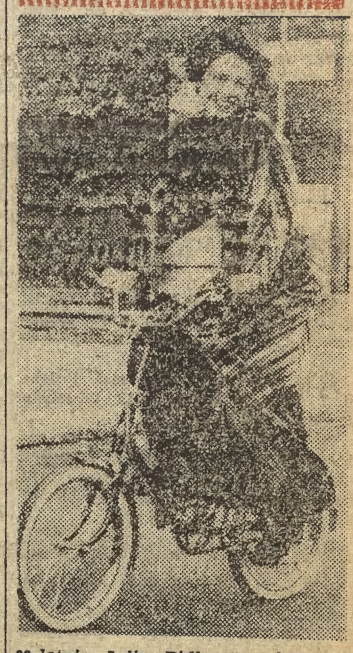

23-letnia Julia Bidler — aktualna Miss Londynu jeździ tylko rowerem, który — jak twierdzi — jest obecnie najpewniejszym środkiem lokomocji.

CAF — AP — Telefoto

Z pokładu „Skylaba"

NOWY JORK

Na Przylądku Canaveral stwierdzono, że astronauci ze „Skylaba" zużyli dotychczas 19 razy więcej paliwa, niż planowano. Szacuje się jednak, że paliwa wystarczy do końca misji. Kierownictwo eksperymentu wyraża natomiast większy niepokój o prawidłowość funkcjonowania dwóch żyroskopów, które zapewniają właściwą pozycję stacji orbitalnej w przestrzeni.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Dziękujemy...

Dobrą wiadomość przekazał nam z Nowego Targu mgr Józef Różański zasiadający w zarządzie tamtejszej Spółdzielni Mieszkaniowej. Otóż Spółdzielnia przekazała 4 mieszkania byłym wychowankom Domów Dziecka objętym naszą akcją. Usamodzielnieni wychowankowie Domu Dziecka na Kowańcu, pracują w Nowym Targu w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej, Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego oraz — w warsztacie rzemieślniczym. Przydział mieszkania pozwoli im na pełną stabilizację.

Nowotarskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz mgr Różańskiemu, serdecznemu rzecznikowi naszej akcji dziękujemy!

(mar)

HiL zatwierdziła plan 1974 roku

Rok stali i inwestycji w Hucie im. Lenina

Duże zainteresowanie towarzyszy zwykle posiedzeniu KSR, na którym omawia się plan roczny. Tak było i tym razem w Hucie im. Lenina. Zmieniła się tylko atmosfera obrad. Nikt z referujących ani dyskutantów nie szukał uzasadnień na „nie". Wszyscy natomiast usiłowali znaleźć najwłaściwsze rozwiązania, najbardziej optymalne koncepcje, które ułatwią wykonanie zadań planowych, wyjątkowo trudnych.

Załoga Huty ma wypracować w 1974 r. produkcję, której wartość wg cen zbytu wyniesie 29 mld 430 mln zł, tj. o 6 proc. więcej niż w ub. r. O 550 tys. ton wzrośnie produkcja surówki, o pół miliona ton — produkcja stali, której HiL wyprodukuje w tym roku łącznie 6.850 tys. ton. Plan produkcji stali w tym roku to kolejny etap na drodze do huty „dziesięciomilionowej".

Od rytmicznej pracy aglomerowni, wielkich pieców i stalowni, od prawidłowego wykorzystania bogactwa wsadu, które Hucie zagwarantowano, zależy pomyślne wykonanie zadań. Bo stal to wsad dla walcowni. A liczy się przecież finalna produkcja.

Newralgiczne punkty tegorocznego planu to: inwestycje, gospodarka remontowa, odbudowa zapasów i jakości produkcji, dobra gospodarka materiałowa.

Tegoroczny plan nakładów inwestycyjnych jest najwyższy w historii Huty; na rozbudowę kombinatu przeznacza się ponad 5 mld zł. Terminowe wykonywanie inwestycji, a nawet ich duże przyspieszenie, jak w wypadku rozbudowy slabinga, wymagać będzie zarówno od „Budostalu" jak i od przyszłych użytkowników dobrej współpracy na co dzień. Główny wysiłek koncentrować się będzie na budowie dwóch potężnych kompleksów: walcowni blach transformatorowych i walcowni blach karoseryjnych. Kontynuowane będą trzy ważne dla ochrony środowiska inwestycje.

Wiele uwagi poświęciła KSR sprawom remontowym, mającym dla nie najmłodszej już dziś Huty znaczenie pierwszoplanowe.

Nie bez wpływu na tegoroczną produkcję będzie program oszczędności, koniecznych w całym cyklu produkcyjnym. Chodzi zwłaszcza o surowce, paliwa i materiały. Poprawa jakości, wyższy uzysk to źródła dodatkowej produkcji, osiąganej drogą bezinwestycyjną.

Osiemdziesiąta konferencja samorządu robotniczego, w której uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — **S. Gębala**, przyjęła tegoroczne zadania, zatwierdziła zakładowy fundusz nagród, regulamin premiowania, plan poprawy warunków socjalnych załogi.

Podczas KSR wiceminister MPC, były dyrektor naczelny kombinatu — **Józef Błaszczak** otrzymał tytuł „Zasłużonego Pracownika HiL".

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek w towarzystwie gospodarzy województwa warszawskiego odwiedził Brwinów i Żyrardów. W Brwinowie E. Gierek zapoznał się z pracą gminnej szkoły zbiorczej, oraz spotkał się z nauczycielami i zwiedził szkolne gabinety biologii i fizyki (na zdjęciu: spotkanie z uczniami). W Żyrardowie I sekretarz KC PZPR obejrzał budowaną w tym mieście fabrykę domów. W Żyrardowskich Zakładach Lniarskich — E. Gierek, serdecznie witany przez załogę, spotkał się z aktywem zakładów i obejrzał niektóre wydziały produkcyjne interesując się warunkami pracy i warunkami mieszkaniowymi. Na zakończenie pobytu I sekretarz KC PZPR spotkał się z egzekutywą KM PZPR Żyrardowa.

Ustalono kierunki działania

Pierwsze posiedzenie Prezydium RN m. Krakowa

Z udziałem przewodniczącego Rady Narodowej m. Krakowa — **Andrzeja Czyża** i jego zastępców: **Andrzeja Kurza, Jana Janowskiego, Władysława Kwietnia** oraz prezydenta miasta — **Jerzego Pękali**, odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie Prezydium nowo wybranej Rady.

Na posiedzeniu ustalony został plan pracy Prezydium na pierwszy kwartał i statut Biura Rady. Określono też główne kierunki działania Prezydium uznając, iż przede wszystkim należy zająć się zagadnieniami koordynacji pracy komisji, problemami związanymi z pracą i rolą radnych oraz sprawami dotyczącymi funkcji samorządów mieszkańców.

18 stycznia br. Kraków już po raz 29 obchodzić będzie rocznicę wyzwolenia spod okupacji niemieckiej. Z tej okazji postanowiono zwołać uroczystą Nadzwyczajną Sesję Rady wspólnie z Miejskim Komitetem Frontu Jedności Narodu.

W dalszym ciągu posiedzenia zebrani omówili harmonogram i przygotowanie II Zwyczajnej Sesji Rady Narodowej m. Krakowa, poświęconej sprawie uchwalenia planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu miasta na rok 1974. (bog)

Z „Orbisem" w świat!

Nowe atrakcyjne trasy
Wyjazdy lecznicze
Ulgi dla zakładów pracy

Stało się już dobrym zwyczajem, że na początku roku „Orbis" organizuje konferencje prasowe, podczas których przedstawiane są propozycje wycieczkowe na nadchodzący sezon. Taka właśnie konferencja odbyła się wczoraj w lokalu krakowskiego SPATiF-u. Wzięli w niej udział również przedstawiciele biur podróży z krajów socjalistycznych: „Intourist" (ZSRR), „Balkantourist" (Bułgaria), „Cedok" (CSRS), „Reisebiuro" (NRD), „Ibusz" (Węgry). Planuje się, że w tegorocznych wyjazdach z „Orbisem" weźmie udział 95 tysięcy osób.

Nowością „Orbisu" już w obecnym sezonie zimowym są 15-dniowe wycieczki narciarskie w Alpy austriackie. W sezonie letnim urządzane zaś będą wyjazdy na Syberię (Abakan, Irkuck), w góry Kaukazu (Adler, Dombaj) oraz lecznicze wczasy w wielu miejscowościach zagranicznych, m. in. Karlovych Varach.

Dla zakładów pracy najstarsze polskie biuro podróży organizować będzie specjalistyczne wycieczki. W tym miejscu warto wspomnieć o istotnych ulgach, mianowicie przy 29 wykupionych miejscach przez zakład pracy trzydzieste jest bezpłatne.

Coraz większym zainteresowaniem cieszą się wyjazdy indywidualne. „Orbis" pomyślał i o tych turystach, którzy wolą wyjechać za granicę samotnie, nie w grupie wycieczkowej. We wszystkich placówkach orbisowskich będzie można wykupić noclegi na terenach CSRS, NRD i Węgier.

Plan wycieczek urządzanych przez „Orbis" jest naprawdę atrakcyjny, można wyjechać w zasadzie na wszystkie kontynenty, do Włoch i Francji, nad Morze Czarne i Śródziemne, na Krym i na Syberię, do Indii i Stanów Zjednoczonych. Koszty wycieczek są różne, kształtują się od jednego tysiąca zł do... lepiej może nie pisać, lecz z całą pewnością wszystkich stać na wyjazd zagraniczny, na wypoczynek w Bułgarii, Czechosłowacji, na Węgrzech czy w Związku Radzieckim. Tym bardziej, że w wypadku o ile koszt wyprawy przekracza dwa tysiące złotych należność można uiszczać w miesięcznych ratach.

Ustalenie wszystkich tras, ilości miejsc na nich, zostanie przez przedstawicieli biura zakończone do 5 lutego. Od tego dnia wszystkie placówki „Orbisu" przyjmować będą zgłoszenia na wyjazdy zbiorowe i indywidualne do końca br.

(kas)

Drugie posiedzenie Prezydium WRN

Wzrośnie produkcja usługi i inwestycje

Z udziałem wojewody krakowskiego — **Wita Drapicha**, odbyło się wczoraj drugie w tej kadencji posiedzenie Prezydium WRN. Obradami kierował przewodniczący WRN — **Józef Klasa**. Zasadniczym tematem posiedzenia były sprawy związane z przygotowaniem materiałów na najbliższą sesję Rady, poświęconą uchwaleniu planu i budżetu woj. krakowskiego na rok 1974.

Projekt planu i budżetu przedstawił wojewoda W. Drapich. Zakłada on dalszy większy niż to przewidywał wycinkowy plan 5-letni, wzrost produkcji przemysłowej, obrotu towarowego, usług dla ludności. Np. wartość produkcji przemysłowej będzie wyższa o dalsze 9,1 proc., produkcji rolnej o ponad 8 proc., usług o 14 proc., liczba oddanych mieszkań — o 20,6 proc. Przychody pieniężne ludności w br. będą wyższe o 9,7 proc.; odpowiednio do tego powinien rozszerzyć swoją działalność handel. Jego zadaniem będzie również zachowanie równowagi rynkowej. Rok bieżący, sprzyjać będzie budowie szpitali, placówek kulturalno-oświatowych, turystycznych, urządzeń komunalnych. Nakłady na inwestycje osiągną wysokość 17 mld zł. Wzrasta też poważnie budżet wojewódzki: po stronie dochodów osiągnie on 7,781 mln zł.

(lw)

Co słychać?...

Tragiczny wypadek wydarzył się w japońskim mieście Numazu, gdzie taksówka wpadła na zatłoczony chodnik, zabijając jednego przechodnia i 23 raniąc. Taksówka należała do przedsiębiorstwa pod nazwą „Bezpieczeństwo".

Kronika wypadków

● **Przy al. Igołomskiej został potrącony przez samochód ciężarowy mężczyzna lat ok. 40. Poniósł on śmierć na miejscu.**

● **W Miechowie poniosła śmierć pod kołami samochodu 83-letnia Franciszka Król.**

● **Wczoraj o godz. 20.10 w rejonie pl. Wolności wybuchł pożar instalacji elektrycznej tramwaju linii 13. 19 osób uległo lekkiemu zatruciu.**

Podziękowanie dla radzieckich marynarzy

W związku z tragiczną śmiercią marynarza radzieckiego — Jana Linaberga, w czasie akcji ratowniczej polskiego statku rybackiego „Nurzec", prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosował pismo do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Aleksieja Kosygina z wyrazami współczucia. P. Jaroszewicz przekazał także serdeczne podziękowania dla załogi radzieckiego holownika „Gordyj", która podjęła niebezpieczną akcję ratowania polskich marynarzy.

Przemysł spożywczy zwiększy dostawy na rynek o 10 proc.

Tegoroczne zadania przemysłu spożywczego i skupu były tematem krajowej narady wicewojewodów, dyrektorów wydziałów rolnictwa, leśnictwa i skupu urzędów wojewódzkich oraz naczelnych dyrektorów zjednoczeń branżowych.

W br. resort przemysłu spożywczego i skupu koncentrować się będzie na jak najpełniejszym wykorzystaniu wszystkich surowców i produktów dostarczanych przez rolników. **Dostawy produktów na rynek zwiększą się o ok. 10 proc. w stosunku do roku 1973 oraz znacznie rozszerzy się asortyment nowych wyrobów.**

Obecny na naradzie wicepremier — Józef Tejchma podkreślił m. in. ważną rolę jaką spełnia w unowocześnianiu przemysłu rolno-spożywczego zarówno modernizacja istniejących już zakładów wytwórczych jak też budowa nowych wielkich obiektów.

W Krakowie powstanie wytwórnia filmów telewizyjnych

W Krakowie rozpocznie się w br. budowę oddziału telewizyjnej wytwórni filmów. Miasto zapewni nakłady i wykonawstwo robót budowlano-montażowych, a Komitet d/s Radia i TV dostarczy całe wyposażenie wytwórni. W I etapie budowy powstanie hala zdjęciowa oraz zaplecze socjalno-warsztatowe. 7 bm. prezes Komitetu d/s Radia i Telewizji — M. Szczepański i prezydent m. Krakowa — J. Pękala podpisali odpowiednią umowę.

Z KRAJU

W WARSZAWIE zmarł Lech Pijanowski, krytyk filmowy i telewizyjny, literat, tłumacz poezji P. Nerudy. Pełnił on funkcję zastępcy redaktora naczelnego miesięcznika „Kino", a ostatnio zajmował się m. in. teorią gier, kładąc wielkie zasługi w spopularyzowaniu gier rozwijających precyzję i kulturę rozumowania.

5 BM., na stacji PKP Sobów (pow. Tarnobrzeg), doszło do czołowego zderzenia dwóch pociągów towarowych, składających się z wagonów-cystern. Uszkodzone zostały obie lokomotywy spalinowe, 6 wagonów-cystern oraz budynek nastawni. Z jednej z cystern wyciekło kilkadziesiąt ton siarki. Obrażenia odniosły 2 osoby.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch", ul. Wiślna 2. Nr indeksu 35006.

1 — 2 — 3 — 4

Z TEATRU

Po górach, po chmurach

Ernest Bryll jest pisarzem polskim, który najlepiej rozumie, czego potrzeba polskiej publiczności współczesnej. Przekonać się o tym można oglądając jego sztukę „Po górach, po chmurach" wystawioną w teatrze Bagatela w świetnej reżyserii dryektora Mieczysława Górkiewicza.

Święta Bożego Narodzenia mamy już co prawda za sobą, ale okres karnawału jeszcze przed nami, a wszak w karnawale wszyscy wyśpiewujemy przy choinkach oraz gdzie indziej kolędy i kantyczki. Zrozumiał to Bryll, proponując nam widowisko integrujące w sobie staropolski, ludowy, rzewny obyczaj, elementy kultowe, tak głęboko zakorzenione w świadomości polskiej i współczesność, która — wedle tego, co możemy zobaczyć na scenie — w niczym nie kłóci się z kantyczkami, pastorałkami i kolędowaniem. I to jest wielkie odkrycie Brylla, który znalazł wreszcie środek na integrację społeczeństwa polskiego.

Wiele się wszak mówi ostatnio, że społeczność nasza jest rozbita, że nie ma jedności kulturalnej, że brak jednolitych wzorców obyczajowych, które by integrowały wszystkie grupy zawodowe i społeczne, które czyniłyby naród jednością. Tymczasem Bryll wykazał, że wystarczy tylko sięgnąć do przebogatej skarbnicy ludowej obyczajowości, do obrzędów i obyczajów wiejskich a znów wszyscy spotkamy się przy jednym stole, znów wszyscy przełamiemy się opłatkiem, ucałujemy z dubeltówki i życzyć sobie będziemy zdrowia, szczęścia, pomyślności, i wygranej w totolotka. Robotnicy i chłopi, lud miast i wsi oraz inteligencja pracująca spotkają się w jednoczącym ich obrzędzie nocy wigilijnej, gdy płatki śniegu skrzą się na drzewach. Podobnie jak te płatki, skrzy się przedstawienie w Bagateli. Przy żłobku nowonarodzonego, wysłuchując dobrej nowiny, przyglądając się rubasznym żartom turoniów i pasterzy, wysłuchujemy z uśmiechem, ale i z łezką w oku pięknie odtworzonych z taśmy śpiewów, związanych z tym świętem i tą chwilą, gdy zwierzęta mówią ludzkim głosem.

Zresztą Bryll, aczkolwiek wielkie są jego zasługi, nie był tu pierwszy (i na pewno nie będzie ostatni); ludowość to przebogata skarbnica, z której w miarę potrzeb czerpano pełnymi garściami i w razie potrzeby zaczerpnie się jeszcze nieraz.

Słuchając pięknych pieśni i przyglądając się pociesznym żartom w drodze do Betlejem, jakie wyprawiają nie tylko turonie i pasterze, ale także strzelcy podhalańscy, przedstawiciele wielkich mocarstw (symbolizujący Trzech Króli) i orkiestra bitowa, przypomniałem sobie wiele innych dokonań polskiej muzy narodowej, które bez odwołania się do folkloru byłyby niemożliwe. Skaldowie popularyzują folklor góralski idąc w ślady Karola Szymanowskiego; Maryla Rodowicz popularyzuje folklor cygański, idąc w ślady pieśniarzy takich jak Wertyński; brygada śpiewacza „No To Co" wyśpiewuje na swojską nutę utwory spopularyzowane przez „Mazowsze". Samo „Mazowsze" łączy umiejętnie swojszczyznę wiejską z najwyższymi osiągnięciami polskiej muzy, jak na przykład Moniuszko. I rację miała jedna z wielkich artystek polskich, która oświadczyła kiedyś w mojej obecności (a rozmowa szła o przyszłości kultury w kraju naszym), że wszystko przeminie, ale zespoły ludowe nie przeminą.

Bryll w swojej koncepcji sztuki narodowej idzie tutaj drogą wyznaczoną przez takie dzieła jak „Hałka", „Krakowiacy i górale", „Krowoderskie zuchy" i inne. We wszystkich tych dziełach przebija motyw niedoli ludu, który tak dobitnie daje o sobie znać w utworze Brylla, w słowach św. Józefa, gdy skarży się on na bogatych, którzy wszystkie miejsca w oberżach Betlejem zajęli i święta, lecz uboga rodzina, spędzić musi noc w stajence na sianie.

Jedno mnie tylko zastanawia. Oto przez prawie półtorej godziny obserwujemy drogę do Betlejem pasterzy oraz baranów, wiejskich muzykantów (na marginesie — Jerzy Połoński zbyt mało był wiejski, zbyt dobrze śpiewał, zbyt ostentacyjnie wiało od niego inną sferą); trzej monarchowie ze wschodu bliskiego i dalekiego również tam zmierzają. Pojawia się osioł, który ma chuchać w żłobek wraz z wołem (na marginesie — za uchybienie uważam, iż wół rozprawia o Arystotelesie i Sokratesie, to nie jest nasze, to nie ludowe). Pojawiają się wreszcie Matka Boska z Józefem cieślą. A żłobek pozostaje pusty!!! Uważam, że to zawahanie ideowe jest nie na miejscu, więcej jednoznaczności kochany Autorze, więcej odwagi...

Na osobną wagę zasługuje muzyka. W dobie, gdy każda szanująca się miejska parafia ma zespół bigbitowy grający do mszy przy młodzieżowych okazjach, w sytuacji, gdy pastorałki nagrywają wszystkie gwiazdy polskiego bitu, gdy Katarzyna Gaertner komponuje mszę bitową — kompozytor Zbigniew Turski miał ciężki orzech do zgryzienia. Sądzę, że jego muzyka była dobra, nawet miejscami za dobra. Tytułowy przebój tego religijnego musicalu, „Po górach, po chmurach" wytrzymuje porównanie z produkcją znaną nam z San Remo czy festiwalu Eurowizji. Ale w polskiej szopce raczej trzeba by coś bliższego śpiewnika Moniuszki niż Gerschwina.

Jak wspominałem na wstępie, widowisko to wyreżyserował z pietyzmem Mieczysław Górkiewicz. Nie poszedł na łatwiznę eksperymentu, pozostał przy szlachetnej prostocie i stąd ludowość tego spektaklu wzrosła, co jest właśnie jego zasługą.

MACIEJ SZYBIST

Teatr Bagatela. Ernest Bryll „Po górach, po chmurach..." Reżyseria — Mieczysław Górkiewicz. Scenografia — Marian Garlicki. Muzyka — Zbigniew Turski. Wystąpili: Barbara Omielska, Barbara Zajączkowska, Jerzy Połoński, Janusz Nowicki, Jacek Strama, Jerzy Braszka, Marian Czech, Bogdan Kiziukiewicz, Alicja Kobielska, Alicja Jachiewicz, Tadeusz Kwinta, Wacław Czaicki, Adam Sadzik, Zbigniew Koperta, Michał Leśniak, Stanisława Waligórzanka, Tadeusz Wieczorek i inni.

Handel Wschód — Zachód

Wielkie kontrakty 1973 roku

Czym zapisał się rok 1973 w kronikach światowego handlu i międzynarodowej współpracy gospodarczej? Zanim opublikowane zostaną dane statystyczne, przypomnijmy niektóre spośród wielkich i głośnych lub po prostu interesujących transakcji, zawartych w ciągu minionych 12 miesięcy.

POWSZECHNE zainteresowanie wywołały kontrakty zawarte w tym roku między krajami Wschodu i Zachodu, zwłaszcza te, w których uczestniczyły największe potęgi gospodarcze. Rozwój stosunków gospodarczych Wschód — Zachód obserwowany jest na całym świecie ze zrozumiałą uwagą, a wszystkie ważniejsze wydarzenia w tej dziedzinie odbijają się głośnym echem. W minionym roku wydarzeń takich nie brakło. Zawarty został wieloletni kontrakt na sumę 8 mld dol. między Związkiem Radzieckim a amerykańską firmą „Occidental Petroleum", dotyczący dostaw amerykańskich fosfatów w zamian za radzieckie wyroby chemiczne oraz współpracy przy budowie wielkiej fabryki nawozów mineralnych w rejonie Kujbyszewa. ZSRR, Stany Zjednoczone i Japonia zawarły umowę o głównych zasadach wspólnego wydobycia gazu ziemnego w Jakucji, w myśl której USA i Japonia udzielą Związkowi Radzieckiemu kredytu w wysokości 3,4 mld dol., który będzie spłacany dostawami gazu począwszy od roku 1979. Włoska firma „Montecatini - Edison" podpisała kontrakt wartości 0,5 mld dol. na wybudowanie w ZSRR 7 fabryk chemicznych.

Umowy te zasługują na uwagę zarówno ze względu na ich skalę, jak i na fakt, że obejmują współpracę inwestycyjną, a więc dziedzinę szczególnie perspektywiczną w rozwoju międzynarodowych stosunków gospodarczych. Przykładów współpracy inwestycyjnej można zresztą, wciąż odwołując się do wydarzeń roku 1973, przytoczyć znacznie więcej. Zgodnie z podpisanymi w tym roku porozumieniami, włoska firma „Denora" wybuduje w ZSRR fabrykę chloru o wydajności 136 tys. ton rocznie i fabrykę sody kaustycznej o wydajności 155 tys. ton, NRF dostarczy Związkowi Radzieckiemu walcownię aluminium o wydajności rocznej 200 tys. ton, firma „Salzgitter AG" z NRF wybuduje wielką wytwórnię polietylenu.

ZWRACA również uwagę fakt, że Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne wykorzystują współpracę gospodarczą z wysoko uprzemysłowionymi krajami Zachodu dla rozwoju swoich przemysłów pracujących bezpośrednio dla potrzeb rynku. ZSRR zakupił w tym roku w Wielkiej Brytanii sprzet dla fabryki żyletek typu „Silver", również z Wielką Brytanią zawarł umowę na dostawę projektu i obsługi inżynieryjnej dla fabryki włókien syntetycznych w Mohylowie na Białorusi. Polska zakupiła licencję holenderskiej firmy „Van Houten" na produkcje czekolady — już w 1974 roku produkcja licencyjna będzie wynosiła 2 tys. ton. W 1973 roku zakupiliśmy również licencje na produkcję papierosów „Marlboro", których wytwarzanie już się rozpoczęło.

Kraje socjalistyczne stają się niewątpliwie coraz bardziej cenionym partnerem w międzynarodowej współpracy gospodarczej, zarówno ze względu na chłonne rynki zbytu, jak i wysoki potencjał przemysłowy, naukowy i techniczny, stanowiący o atrakcyjności ich ofert w dziedzinie dostaw eksportowych i kooperacji produkcyjnej. Również rok 1973 przyniósł wiele potwierdzających to przykładów. ZSRR zawarł na przykład ze słynną szwedzką firmą „Alfa-Laval" umowę o wspólnej produkcji obrabiarek ze sterowaniem programowym. Umowa o współpracy przemysłu radzieckiego w wytwarzaniu niektórych typów obrabiarek została również zawarta z firmą „Gildemeister" z NRF, z którą, notabene, kooperuje także polski przemysł obrabiarkowy.

Bardzo interesujący jest fakt, że Francja zgłosiła swój udział w budowie kombinatu celulozowego w Ust'Ilimsku, który będzie wspólnym dziełem krajów RWPG. Firmy francuskie dostarczą dla tego kombinatu niektóre urządzenia i maszyny.

ZGODNIE z zawartymi w 1973 roku umowami, kraje socjalistyczne będą aktywnie uczestniczyć w licznych przedsięwzięciach inwestycyjnych za granicą. Jugosłowianie np. zbudują w centrum Bagdadu kompleks gmachów dla Irackiej Rady Rewolucyjnej, elektrownię cieplną w porcie Basra, elektrownię wodną w Islandii. W Pakistanie dzięki pomocy ZSRR powstanie pierwsza wielka stalownia. Rumunia zbuduje w Libanie cementownię o rocznej wydajności 800 tys. ton.

Spośród wielkich transakcji 1973 roku szczególnie interesujące są oczywiście te, w których uczestniczyła Polska. Zawarliśmy w minionym roku m. in. bardzo interesującą transakcję kompensacyjną z Marokiem — dostarczać będziemy siarkę w zamian za dostawy fosforytów. Jednocześnie wybudujemy w Maroku fabrykę kwasu siarkowego o wydajności milion ton rocznie — największy tego typu zakład na kontynencie afrykańskim.

Trzy zachodnioeuropejskie towarzystwa żeglugowe (z Hamburga, Liverpoolu i z Amsterdamu) zamówiły u nas 5 nowoczesnych statków — kontenerowców, które kursować będą na linii Europa zachodnia — Zatoka Meksykańska.

Warto na koniec przypomnieć, że zawarliśmy dwie transakcje podobne do umowy o budowie warszawskiego hotelu „Forum". Jedna z firm szwedzkich wybuduje w Warszawie 37-piętrowy wieżowiec dla przedstawicielstw firm zagranicznych, zaś firmy francuskie wybudują na zamówienie „Orbisu" 6 nowych hoteli.

JACEK POPRZECZKO

To i owo z KRAJU RAD

OGRÓD botaniczny na Krymie, położony tuż nad morzem a założony przed 160 laty, znany jest w całym świecie przyrodniczym. W ostatnim dziesięcioleciu ogród ten, liczący przeszło 30 tysięcy drzew i krzewów zwiedziło ponad milion miłośników przyrody. Obecnie, zabezpieczając brzeg przed niszczycielskim działaniem morza, rozpoczęto budowę, potężnej, betonowej zapory, wysokiej 4 metry, która wraz z 11 wrzynającymi się na 50 metrów w morze falochronami, będzie skutecznie rozbijać napór sztormów.

NAJSTARSZY człowiek w Związku Radzieckim, Szirali Mislimow, liczący 160 lat, przybył do Baku, by poddać się lekarskim badaniom kontrolnym. W sprawozdaniu z badania odnotowano: puls — 70—72 na minutę, ciśnienie 125 na 75, system nerwowy — w stanie spokojnym, serce — jak u młodego dżygity. Mislimow jest najstarszym w grupie prawie 5 tysięcy ludzi, liczących ponad sto lat, obywateli Republiki Azerbejdżańskiej.

DWIE tony jabłek z jednego drzewa zebrała brygada Begierchana Michrichanowa w sadzie jednego z kołchozów w Dagestanie. Jabłoń zasadził przed 35 laty Kudża Jarometow, znany hodowca. Drzewo owocuje już od 28 lat, z każdym rokiem coraz szczodrzej.

PRZY pomocy elektronowej maszyny przeprowadzono w Taszkencie obliczenia dotyczące życzeń noworocznych, przesyłanych w telegramach. Po przejrzeniu 5 tysięcy depesz zestawiono „słowniczek", który, jak się okazało, zawierał 1251 słów. Najczęściej używane było słowo „nowy" (966 razy w tysiącu depesz), „rok" — 950 razy, „zdrowia" — 646 razy, a „życzymy" — 540 razy. (M.B.)

Jakie fotele są dobre?

Przy projektowaniu fotela samochodowego przed konstruktorem stoi znacznie więcej trudności, niż by to ktokolwiek przypuszczał. Warunkiem podstawowym jest takie wykonanie fotela, aby nie odkształcał on kręgosłupa i umożliwiał wygodne siedzenie. Obciążenia powinny być rozłożone równomiernie, co sprzyja jeździe bez zmęczenia. Wykładzina i sprężyny muszą być elastyczne, ale takie, aby pozycja kierowcy była trwała. Wiele warunków muszą spełniać materiały obiciowe, które nie mogą być śliskie, natomiast powinny zapewniać dużą trwałość, przewiewność i estetykę. Takich i podobnych warunków jest całe mnóstwo. Coraz częściej zwraca się uwagę na to, że właściwie wykonane fotele mają zasadnicze znaczenie dla bezpieczeństwa jazdy.

Dwór obronny we Frydmanie leży w atrakcyjnym rejonie turystycznym.

Zabytki czekają na gospodarzy

Może hotel może restauracja może dom wypoczynkowy...

Chcemy dziś przedstawić dwa zabytkowe obiekty, które domagają się przywrócenia im dawnej świetności, opieki i właściwego użytkowania. Pierwszy z nich to pałac w **Polance Wielkiej** w powiecie oświęcimskim. Późnobarokowy, XVIII-wieczny pałac położony jest w rozległym parku, gdzie wiele pięknych, starych dębów i jesionów. Budowla posiada jedno piętro, a po obu jej stronach wznoszą się równie efektowne, jednakowe oficyny.

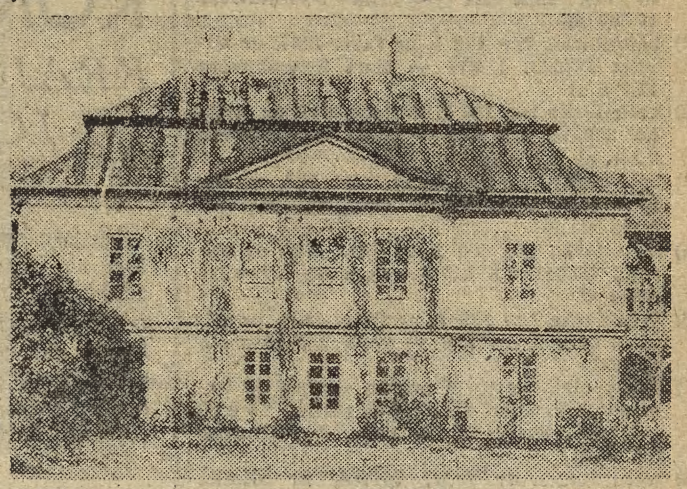

XVIII-wieczny pałac w Polance Wielkiej czeka na troskliwego opiekuna.

Przez kilka lat pałac użytkowany był przez Instytut Zootechniki, który po wyremontowaniu i odnowieniu zespołu zamkowego w Zatorze przeniósł tam swą siedzibę. Pałac w Polance Wielkiej przejęła w użytkowanie spółdzielnia w Przeciszowie. Nie wydaje się jednak ona właściwym gospodarzem obiektu, który znakomicie służyć może celom kulturalnym, czy turystycznym.

Zważywszy niewielką odległość od Oświęcimia (15 minut autobusem) można by w pałacu urządzić hotel, bądź ośrodek wypoczynkowy dla któregoś z oświęcimskch zakładów pracy.

Dwór obronny — kasztel we **Frydmanie** jest obecnie własnością prywatną. Jest to jednak budowla dość obszerna i wymagająca nakładów, na które obecni gospodarze nie mogą sobie pozwolić. Historia jego sięga końca wieku XVI, kiedy wybudowany został przez rodzinę Horvathów z Palocsy. W roku 1910 dokonano przebudowy dworu w sposób dość niefachowy usuwając renesansową attykę i piękny portal główny.

Położony w atrakcyjnym rejonie turystycznym (Spisz, pow. Nowy Targ), dwór we Frydmanie winien znaleźć gospodarza, który przywróciwszy mu jego dawny wygląd uczyni zeń ciekawy dla zwiedzających ten region obiekt. Mógłby znaleźć w nim pomieszczenie niewielki zajazd, czy atrakcyjna restauracja. (e)

Węgierskie fabryki domów

Na Węgrzech pracuje obecnie 7 fabryk domów, a trzy dalsze znajdują się w budowie. Z tych dziesięciu kombinatów — osiem zostało wybudowanych według projektów opracowanych w ZSRR, wyposażono je w radzieckie maszyny i urządzenia. Jedną fabrykę domów importowano z Danii, jedną zbudowano we własnym zakresie. W ciągu roku węgierskie fabryki domów dostarczają elementów umożliwiających zbudowanie 26 tys. mieszkań. Uruchomienie tej produkcji pozwoliło dwukrotnie zwiększyć ilość oddawanych na Węgrzech mieszkań.

Plany budownictwa przewidują, że do roku 1975 co trzecia węgierska rodzina będzie mieszkać w nowym lokalu. Już dzisiaj można powiedzieć, że cel ten zostanie osiągnięty. W latach bieżącej pięciolatki, zamiast zaplanowanych 400 tys., zostanie oddanych do użytku 420 tys. mieszkań, z których blisko 130 tys. pochodzić będzie z fabryk domów.

Gwałtowny wzrost popytu na małe samochody

Kłopoty z benzyną sprawiły, że potencjalny nabywca samochodu w Europie zachodniej zainteresowany jest na ogół kupnem małego wozu, zużywającego mniej paliwa. Firmy „British Leyland", „Citroen" FIAT, „Renault" produkują swoje małe modele pełną parą. Okres oczekiwania na te wozy przez zgłaszających się klientów wydłużył się pomimo to do 6 miesięcy. Jednocześnie popyt na duże wozy gwałtownie spada.

Zjawisko to występuje również w Stanach Zjednoczonych, „ojczyźnie" wielkich krążowników szos. W ciągu roku 1973 udział dużych wozów w całej produkcji przemysłu samochodowego USA zmniejszył się z 75 do niecałych 60 procent. Firmy „General Motors" i „Chrysler" zamknęły na okres ferii zimowych większość swoich zakładów produkujących wielkie wozy, ponieważ mają kłopoty ze zbytem. „Chrysler" zapowiedział przy tym przestawienie części swoich fabryk na produkcję małego modelu „Valiant". W sumie przewiduje się, że już w przyszłym roku w Stanach Zjednoczonych będzie się wytwarzało tyle samo samochodów małych, co dużych.

Na rynkach samochodowych występuje także tendencja do kupowania wozów rodzimej produkcji. Mimo ogólnego wzrostu popytu na małe samochody, nawet eksport FIAT-a, który jest wielkim producentem takich wozów, zmalał w ubiegłym roku o ponad 30 proc. Zmniejszyły się także zagraniczne zamówienia dla firm francuskich i japońskich.

Przedstawiamy:

Malarz z Sieprawia

Sieprawiu to duża i bogata wioska w powiecie myślenickim, sławna z pierwszej w okolicy szkoły zbiorczej. Do rosnącej sławy Sieprawia przyczynia się także młody, bo dwudziestojednoletni EDWARD SUDER: Pracuje jako tokarz narzędziowy w Spółdzielni Pracy Metalowców „Przyszłość" w niedalekich Świątnikach Górnych. W wolnych od pracy chwilach zajmuje się malarstwem sztalugowym. Maleńka izdebka w rodzinnym domu (mieszka razem z matką i młodszym bratem) pełna jest ciekawych obrazów przedstawiających pejzaże okolic Sieprawia i Świątnik, są też martwe natury, studia i abstrakcyjne kompozycje. Uderza zaskakująca dojrzałość warsztatowa młodego malarza-amatora znać uparty trud w dążeniu do odnalezienia indywidualnego tonu.

Edward Suder chce do malarstwa wnieść własną wizję świata. Dobrze się stało, że znalazł przyjaciela w osobie Jerzego Wójcika, wychowanka krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, który mieszka stale w Sieprawiu, gdzie kieruje gminnym ośrodkiem kultury. Artysta ten służy Suderowi dobrą radą, podsuwa lektury.

Suder ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową, w domu musiał zastąpić nieżyjącego od dwunastu lat ojca, teraz wziął się za przebudowę starego, rodzinnego domu. Jak twierdzi, z malarstwa nigdy nie zrezygnuje, tak jak nigdy nie opuści Sieprawia, bo uważa, że tutaj jest pięknie.

Tokarz z świątnickiej „Przyszłości" uczynił już pierwszy krok w swej artystycznej karierze: Powiatowy Dom Kultury w Myślenicach urządził mu pierwszą wystawę indywidualną, za którą otrzymał wiele słów uznania. Młodemu malarzowi życzyć należy dalszych sukcesów.

EMIL BIELA

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego najukochańszego Męża i Tatusia

śp. JÓZEFA SABATOWICZA

i okazali nam dużo serca i współczucia — składamy serdeczne podziękowania.

ŻONA, SYN i RODZINA

PRZETARGI

Zarząd Kółka Rolniczego w Nieczajnej Dolnej, pow. Dąbrowa Tarnowska, OGŁASZA, ŻE W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

1) **samochód „Star 25 W", nr podwozia 48370, nr rej. 2262 KI — cena wywoławcza 16.500 zł**
2) **betoniarkę, typ 150 l, nr fabr. 1287, nr silnika 627323, 4 kW — cena wywoławcza 11.052 zł**
3) **betoniarkę typ 150 l, nr fabr. 645, nr silnika 850075, 4,5 kW — cena wywoławcza 7.368 zł**
4) **betoniarkę typ 150 l, nr fabr. 177, nr silnika 666687, 4,7 kW — cena wywoławcza 4.605 zł**
5) **betoniarkę typ 150 l, nr fabr. 549, nr silnika 860041, 4,5 kW — cena wywoławcza 8.396 zł**
6) **betoniarkę typ 150 l, nr fabr. 1000, nr silnika 254222, 4,5 kW — cena wywoławcza 8.396zł**
7) **silnik elektryczny z pompą wodną do hydroforu, nr fabr. 81138, moc silnika 1,5 kW, nr fabr. 808064/71 — cena wywoławcza 3.375 zł**
8) **wentylator, nr fabr. 754482, nr silnika 754482, moc 3 kW — cena wywoławcza 1.780 zł**
9) **tryjer typ TR1, nr fabr. 0964 — cena wywoławcza 1.176 zł**
10) **opryskiwacz „Olza" typ Orke 1B, nr fabr. 7446 — cena wywoławcza 1.250 zł**
11) **kuźnię polową typ KKS, rok prod. 1968 — cena wywoławcza 1.083 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 19 stycznia 1974 roku, o godz. 11, w bazie Kółka w Nieczajnej.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do godziny 10 w dniu przetargu u skarbnika Kółka.

Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 7—15, oprócz niedziel i świąt.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-11018

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „MADRO" w Krakowie, ul. Fabryczna 7, zatrudnią natychmiast:

- **ŚLUSARZY**
- **POMOCNIKÓW ślusarzy**
- **SPAWACZY elektryczno-gazowych**
- **MURARZY**
- **ROBOTNIKÓW transportu.**

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w Krakowie, ul. Fabryczna 7, w godz. 7—15.

Kurs przygotowawczy

DLA KANDYDATÓW NA STUDIA wieczorowe i zaoczne — organizuje w dniach 28 I — 14 IV 1974 roku — Rada Uczelniana SZSP Politechniki Krakowskiej.

Informacji udziela i wpisy przyjmuje sekretariat Kursu, codziennie w godzinach 11—16 — telefon nr 357-82 lub 303-00, wewn. 247.

Dyrekcja III Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Nowej Hucie, os. Teatralne 33

ogłasza **WPISY**

do klasy I i X,

od dnia 8 stycznia 1974 r., w godzinach 16—20.

Informacji udziela sekretariat, tel. 444-87. — Rozpoczęcie nauki 1 lutego 1974 r.

KURS PRZYGOTOWAWCZY

dla kandydatów na I rok studiów w Akademii Rolniczej

organizuje

Rada Uczelniana SZSP AR w Krakowie, ul. Ziaji 10/12.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat RU SZSP AR — Kraków, ul. Ziaji nr 10/12:

- do dnia 25 lutego dla osób korzystających z samych zajęć
- do dnia 15 kwietnia dla osób korzystających z wyżywienia i mieszkania.

Wojewódzkie Zakłady Chłodnicze w Krakowie, ul. Płaszowska Boczna nr 6 — zatrudnią natychmiast na dobrych warunkach:

- **DOZORCÓW, REWIDENTÓW — wymagane wykształcenie podstawowe i dobry stan zdrowia**
- **ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych przy pracach ciężkich** — (transport wewnętrzny) **wynagrodzenie w akordzie — wymagane wykształcenie podstawowe i dobry stan zdrowia**
- **MURARZY, ŚLUSARZY — wymagane ukończenie kursu na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub ukończona zasadnicza szkoła zawodowa i praktyka**
- **KIEROWCĘ.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Osobowej i Szkolenia Zawodowego, telefon 616-50 do 53, wewn. 8.

KOMUNIKAT

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Wobec ogromnego powodzenia, jakim się cieszy styczniowa KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA, przeznaczająca dla nabywców losów 14.500.000 zł — Polski Monopol Loteryjny uprzejmie prosi wszystkich stałych Klientów o jak najwcześniejsze wykupienie losów — najpóźniej do 10 stycznia 1974 roku.

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY

Praca

DOCHODZĄCĄ do 8-miesięcznej dziewczynki przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Szopena 16/11, tel. 357-09, od godz. 15. g-24173

OPIEKUNKA do dwóch spokojnych dziewczynek (wiek przedszkolny), na parę godzin od południa potrzebna. Nowa Huta, osiedle Strusie bl. 18 m. 70. g-23961

2 ZMYWACZKI przyjmie natychmiast na dobrych warunkach prywatna jadłodajnia „Oaza". Lułyk Kraków, ul. Grzegórzecka 7. g-24178

LEKARZ przyjmie zaraz umiejącą gotować pomoc domową. Kraków, ul. Jana 1, m, 10, Budzińscy. g-24039

PANIĄ dochodzącą do opieki nad 4-letnią dziewczynką przyjmę na bardzo dobrych warunkach. Kraków, ul. Wójtowska 9/104 — przecznica Wrocławskiej. g-23912

RENCISTĘ przyjmę do pracy przy hodowli drobiu na kilka godzin dziennie. Oferty 23715 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Nauka

JĘZYK angielski — lekcji udzielamy. Mgr Sadowski, Basztowa 15/16. g-23566

MATURA eksternistyczna systemem przyspieszonym. Rychlicki, telefon 395-11. g-23622

UDZIELAM lekcji matematyki — zakres liceum i technikum. Reinfuss — Kraków, Paulińska 22/3. g-23710

KURSY tańca towarzyskiego

rozpoczyna **Krakowski Ośrodek Taneczny.**

Zapisy:

pl. WITA STWOSZA 2/2, godz. 12—20.

KURSY

SPAWANIA elektrycznego i gazowego oraz KURSY palaczy c. o., i kotłów wysokoprężnych organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy:

Kraków, ul. DIETLA 38. K-11065

ZAOCZNE I STACJONARNE

KURSY KWALIFIKACYJNE

ROBOTNIK, CZELADNIK, MISTRZ

w zawodach:

fryzjera ◆ cukiernika ◆ piekarza ◆ stolarza ◆ tapicera i innych — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy:

Kraków, ul. DIETLA 38.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Krakowie

organizuje skrócone

KURSY JĘZYKÓW

◆ ANGIELSKIEGO
◆ FRANCUSKIEGO
◆ NIEMIECKIEGO
◆ ROSYJSKIEGO
◆ WŁOSKIEGO.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się codziennie, z wyjątkiem soboty i niedzieli, w godz. 17—20, w II Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Jana Sobieskiego przy ul. Sobieskiego 9.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS W KRAKOWIE

organizuje

KURSY

◆ KIEROWNIKÓW zakładów gastronomicznych
◆ BUFETOWYCH
◆ KELNERSKIE.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat UR ZMS w Krakowie, al. Słowackiego 29 — tel. 351-80, w godzinach 9—19.

Matrymonialne

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus" — Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K-10484

WDOWIEC, po pięćdziesiątce, spokojnego usposobienia, bez nałogów, wykształcenie, praca, mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym odpowiednią Panią do 55 lat. Oferty 23246 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNI! Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „Westa" — 70-952 Szczecin, skr. pocztowa 672. K-10689

KAWALER, posiadający mieszkanie — pozna miłą, zgrabną, średniego wzrostu pannę ze średnim wykształceniem, do lat 28, chętnie muzykalną, lubiącą śpiew, taniec. Cel matrymonialny. Oferty 23698 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PANI w wieku średnim, elegancka, dobrze sytuowana, posiadająca nowoczesne mieszkanie, pracująca, pozna Pana do lat 55, o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty 23723 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MEBLE wiedeńskie

gięte (thonetowskie)

w każdej ilości

KUPI NATYCHMIAST

Państwowy Teatr Ludowy w Nowej Hucie, os. Teatralne 34, tel. 432-26 K-113

Sprzedaż

VOLKSwagen — najnowszy model 411 L, poj. 1700 — sprzedam. Kraków, tel. 637-20, w. 335. g-24027

PIANINO — sprzedam. Telefon 379-08. g-23624

LUSTRO antyczne, w srebrnych ramach — sprzedam. Telefon 246-04. g-24145

TRÓJDZIELNĄ szafę — kredens pokojowy, ciemne, wysoki połysk — sprzedam. Tel. 637-20, w. 335. g-24028

DWULETNIĄ krowę — sprzedam. — Czekaj, Kraków-Wola Duchacka, ul. Trybuny Ludów 61. 23935-g

TANIO sprzedam motocykl z gwarancją. Powód: wyjazd. Kraków, ul. Janowa Wola 6/1. g-23593

SZCZENIĘTA foksterlery — sprzedam. Zgłoszenia: Idzikowskiego 1/1.

AKORDEON Weltmeister 80 basów, magnetofon kasetowy — sprzedam. Nowa Huta, os. Górali 14/25. g-23603

SAMOCHÓD Żuk sprzedam. Jakub Wojdała, Kraków-Tonie, Skotnica 5.

TANIO sprzedam łóżeczko dziecięce. — Telefon 567-89, po godz. 15. g-23732

Lokale

POSZUKUJĘ zaraz pokoju umeblowanego, z osobnym wejściem, najchętniej w centrum. — Oferty 23634 „Prasa" Karków, Wiślna 2.

KOMFORTOWE, 4-pokojowe mieszkanie, blisko „Jubilata", zamienię na 3-pokojowe i garsonierę, najchętniej superkomfortowe. Oferty 23670 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem kupi pilnie 1- lub 2-pokojowe mieszkanie własnościowe, superkomfortowe, w śródmieściu. Oferty 23682 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupię mieszkanie własnościowe. — Oferty 23686 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem (10 lat), poszukuje pokoju lub garsoniery na okres 2 lat. Oferty 23695 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PILNIE wynajmę lub kupię własnościową, superkomfortową garsonierę lub niekrępujący pokój. Oferty 23701 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DAM opiekę samotnej starszej lub chorej osobie, w zamian za pokój. Oferty 23703 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje cichego pokoju. — Oferty 23699 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KRYNICA! Zamienię superkomfortowe 2 pokoje z kuchnią, słoneczne, 60 m², z telefonem, na równorzędne w Krakowie. Kraków, tel. 430-38. g-23619

DWA pokoje z kuchnią komfortowe, 56 m², I piętro, kwaterunkowe, ul. Bonerowska, zamienię na pokój z kuchnią, słoneczne. Oferty 23646 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KIELCE na Kraków! Zamienię M-4 2-pokojowe — spółdzielcze, superkomfortowe, I piętro. — Oferty 23598 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pilnie pokoju z kuchnią lub garsoniery. Telefon 547-63. g-23605

ZAMIENIĘ 2 pokoje superkomfortowe — wysoki parter, słoneczne, loggia, na podobne powyżej drugiego piętra. Najchętniej okolica Siemaszki, Krowoderskich Zuchów. Oferty 23607 „Prasa". Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIĘ pokój 2 studentom. Ul. Rodakowskiego 8 (przecznica z Bronowickiej). g-23614

CZĘSTOCHOWA! Zamienię pokój z kuchnią (nowe budownictwo), gaz, c. o., na podobne w woj. krakowskim. Wiadomość: Moszczyński, Częstochowa Pałczyńskiego 55/39. K-11035

EMERYT, uczciwy, poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty 23727 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNĄ, uczciwą, pracującą na zmiany, przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem, w Nowej Hucie, w zamian za pomoc w domu. Oferty 23711 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje superkomfortowe, kwaterunkowe, na większe. Może być spółdzielcze. Oferty 23712 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ duży pokój przy ul. Siemiradzkiego, wspólne przynależności — na samodzielną garsonierę. Koszty przeprowadzki i remontu zwrócę. — Oferty 23716 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią — komfortowe, na dwa mieszkania. — Oferty 23718 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Zguby

ZNALEZIONO boksera — pręgowanego. Zgłoszenia: tel. 251-50, w. 283. g-24171

DUŻY czarny pies, znaleziony 24. XII. 73 r. — do odebrania. Kraków, ul. Ułanów 48/6, od godz. 17. g-23886

NOTESIK adresowy — (czerwona okładka) zgubiono. Nagroda za zwrot. C. Wong, Biblioteka Jagiellońska, Rękopisy. g-24020

1 STYCZNIA, w godzinach wieczornych, w autobusie „A", na końcowym przystanku os. Widok, pozostawiono buty damskie wraz z siatką. Znalazcę proszę o zwrot: Kraków, tel. 395-67. g-23929

31. XII. — NOCĄ, pozostawiono w taksówce na trasie Reymonta — 29 Listopada torebkę damską. Znalazca proszony o zwrot pod adresem: 29 Listopada 41a/8. g-23627

KLIMAS Anna, zam. Kraków, ul. Ugorek 1/131 — zgubiła bilet wolnej jazdy, wydany przez MPK Kraków. g-23675

PIETRUSKA Bożena, zam. Kraków, ul. Lubelska 22/4, zgubiła legitymację służbową nr 122, wydaną przez Wojewódzką Stację Techniki Statystycznej w Krakowie. 23705-g

RECZEK Stanisław, zam. Brzesko, ul. Brzezowiecka 10a, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Brzesku. B-9797

Różne

PRZEPRASZAM serdecznie ob. Henryka Kucę — zam. Kraków, ul. Kaletników nr 14, za obrazę słowną, mającą miejsce w Hotelu Robotniczym Zakładów Przemysłu Nieorganicznego w Krakowie-Bonarce, ul. Puszkarska 9. Marian Wójcik, Bidziny nr 134, powiat Opatów. g-23338

GARAŻU poszukuję. — Okolica 18 Stycznia. Tel. 343-56, po 16. g-23627

PRZEPRASZAM serdecznie Kontrolerów MPK w Krakowie, nr nr służbowe 18, 19, 45, za moje niestosowne zachowanie się, wywołanie awantury i użycie słów obraźliwych, w nocnym tramwaju linii „8", dnia 22 grudnia 1973 r. Tadeusz Tokarz, Kraków, Racławicka 9. g-23564

SERDECZNIE przepraszam Ob. Ob. Stanisława Janasa, zam. Kraków, ul. Garncarska 2/6, i Jerzego Kuciela zam. Rudne 24, powiat Chrzanów — za czynną zniewagę jakiej dopuściłem się wobec Nich w Krakowie na ulicy Garncarskiej w dniu 24 sierpnia 1973 r. Adam Steciak, zam. Kraków, ul. St. Ziaji 9/7. g-23635

GRUNTOWNE naprawy — (uzupełniania) zegarów antycznych — poleca zakład zegarmistrzowski nr 34 Spółdzielni Pracy „Automat" w Krakowie przy pl. Szczepańskim 8. Zapraszamy. g-23606

UWAGA! Zakład elektromechaniczny — Jakubowski, Kraków, Cieszyńska 12, przewija silniki, naprawia pralki, froterki, odkurzacze, startery, prądnice, w ciągu 48 godzin.

Szlifowanie wałów korbowych

● największa długość szlifowania, 1500 mm ● największy promień wykorbienia — 110 mm

WYKONUJE

SPÓŁDZIELNIA PRACY OKRĘGOWE WARSZTATY SAMOCHODOWE w KRAKOWIE, ul. HETMAŃSKA nr 11.

Właściciele i administratorzy

BUDYNKÓW MIESZKALNYCH DZIELNICY KROWODRZAI

Harmonogram przełączeń prądu na napięcie 3x380/220 V, w roku 1974, dodatkowych budynków mieszkalnych:

- **4 września, środa** — ul. Salwatorska 4, 6, Filarecka 4, 6, 8, 10, 12
- **6 września, piątek** — ul. Filarecka 2, 2a, 1, 3, 5, 7, 9
- **11 września, środa,** ul. Filarecka 11, 13, 15, 17, 21, 22
- **13 września, piątek** — ul. Filarecka 16, 18, 20, ul. Salwatorska 1, 3.

Szczegółowych informacji udzielą Zakład Energetyczny Kraków-Miasto, Rejon Energetyczny Nr 1 — **Kraków, ul. Dajwór 27, telefon 586-80.**

Nie zwlekaj z malowaniem własnego mieszkania do wakacji!

SP-NIA MALARZY I PARKIECIARZY

•KOLOR•

KRAKÓW UL. BARSKA 2

TEL. 613-75, 614-02

POLECA

usługi dla ludności

MALARSKIE LAKIERNICZE PARKIECIARSKIE

w ciągu całego roku,

z materiału własnego i powierzonego.

TELEFON TYGODNIA 546-34 CZEKA NA ODPOWIEDŹ

Wspólnymi siłami

Tradycją lat ubiegłych w pierwszym Telefonie tygodnia w nowym roku pragniemy usłyszeć od naszych Czytelników jakie, ich zdaniem, sprawy dnia codziennego powinny stać się tematem naszych środowych rozmów.

Jutro więc w godzinach od 9 do 12 pod numerem telefonu 546-34 czekamy na propozycje Państwa. Wiele jest jeszcze bowiem spraw uprzykrzających nam życie i wymagających niezwłocznej interwencji. Wspólnym wysiłkiem Czytelników i „Echa" będziemy przez cały rok 1974 krytykować, zwalczać, wspólnie dążyć do zlikwidowania zła.

Nowy dwutygodnik „Życie i Zdrowie"

W pierwszych dniach stycznia 1974 roku ukaże się w sprzedaży dwutygodnik „ŻYCIE I ZDROWIE". Czasopismo przeznaczone jest przede wszystkim dla rencistów, emerytów, inwalidów i wszystkich tych, którym choroby bądź zaawansowany wiek ograniczyły lub odebrały pełną sprawność fizyczną.

Na 24 stronach każdego numeru dwutygodnika zamieszczane będą:

◆ liczne publikacje na temat ochrony zdrowia, rehabilitacji, przywracania sprawności fizycznej, higieny, dietetyki powiązanej z wiekiem i schorzeniami;

◆ informacje o możliwości podjęcia pracy w spółdzielczości inwalidów lub o innych formach aktywnego współuczestniczenia w życiu społecznym i gospodarczym kraju;

◆ materiały poświęcone problematyce socjalnej i bytowej ze szczególnym uwzględnieniem — świadczeń z tego zakresu gwarantowanych przez państwo, jak również materiały popularyzujące różne formy samopomocy;

◆ a także najważniejsze wydarzenia z kraju i ze świata.

Pismo nabywać będzie można także za pośrednictwem prenumeraty: rocznej (104 zł), półrocznej (52 zł), i kwartalnej (26 zł). Prenumeratę dla czytelników indywidualnych przyjmują Urzędy Pocztowe oraz listonosze.

W „Kossakówce" — malarstwo polskie i bułgarskie

W „Kossakówce" nowa wystawa i — jak poprzednie — interesująca. Nawiązuje ona do długoletnich tradycji licznych i bliskich kontaktów polsko-bułgarskich, które i w sztuce znalazły swe odbicie.

Inicjatorem wystawy jest Stefan Towpasz oraz Gloria Kossak i Jerzy Werner, którzy przygotowali ją przy pomocy Domu Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej im. Georgi Dymitrowa w Krakowie. Składają się na nią prace artystów bułgarskich ze zbiorów prywatnych w Krakowie, często nawiązujące do kontaktów artystów z Polską oraz prace malarzy polskich — w większości impresje z podróży do Bułgarii.

Wystawa nie jest wielka, przedstawia bowiem obrazy, grafiki i akwarele 9 artystów: Ziwki Pejczewy, Presława Kraszowskiego, Deczko Uznanowa, Władimira Majskiego, Christo Kutewa, Jadwigi Rymar, Włodzimierza Sawulaka, Marii Towpasz, Jerzego Wernera. Wydaje się jednak, że będzie się bardzo podobać bywalcom „Kossakówki" i wszystkim, którzy wybiorą się tu specjalnie dla jej obejrzenia. (e)

Z listów do redakcji

Tylko największa

W Domu Handlowym „Technozbyt" przy ul. Dietla 68 są do nabycia wtyczki do uszu, zagłuszające hałas. W sklepie wtyczek próbować nie wolno, zwrotów nie przyjmuje się, czyli trzeba kupować na własne ryzyko.

Kupiłam cztery pary. W domu przeczytałam instrukcję i okazuje się, że istnieją 4 rozmiary tych wtyczek, a sprzedawano jedynie te największe, które dla mnie i dla mojej rodziny są absolutnie za duże i nieodpowiednie.

Tym systemem cztery pary wtyczek leżą w domu bezużytecznie. Przypuszczam, że więcej jest takich jak ja — zawiedzionych klientów.

M. Z.

(Nazwisko znane redakcji)

KLUB MIŁOŚNIKÓW *muzyki*

...zaprasza na wieczór kolęd, który odbędzie się w środę 9 stycznia br. o godz. 19 w Złotej Sali Filharmonii. W programie: kolędy staropolskie, łacińskie oraz w opracowaniu Stanisława Niewiadomskiego. Śpiewać będzie chór akademicki „ORGANUM" pod dyr. Bogusława Grzybka — słowo wstępne — red. Jacek Berwaldt.

Z kroniki MO

W pobliżu stacji kolejowej w Męcinie obrzucony został kamieniami pociąg osobowy zdążający z Chabówki do Nowego Sącza. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt z pasażerów nie został ranny, choć jeden z kamieni roztrzaskał szybę i wpadł do przedziału. Milicja, zawiadomiona o zajściu przez zawiadowcę stacji, zatrzymała sprawców — dwóch braci: 13-letniego Leszka i 21-letniego Andrzeja B., mieszkańców Męciny.

★

W Krakowie w barze „Kormoran" przy ul. Płaszowskiej załoga radiowozu milicyjnego zatrzymała 16-letniego Zbigniewa S., który włamał się do wnętrza — po rozbiciu zamku i drzwi. Przy zatrzymanym znaleziono skradzione artykuły ogólnej wartości 2000 zł, jak kawę, cytryny, piwo itp.

Karnawał w pełni, odbywają się liczne bale najmłodszych. Dzieci pracowników Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa — Książka — Ruch" bawiły się w salach Klubu Dziennikarzy „Pod Gruszką". W czasie balu maluchy obejrzały program Kabaretu „Drops", otrzymały Mikołajowe podarki, po czym odbyła się wielka zabawa z tańcami prowadzona przez księżniczkę, która przygotowała dla dzieci wiele niespodzianek. (j.r.)

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Konkurs na wiersz o Warszawie

Staraniem Wydziału Kultury DRN Warszawa-Śródmieście i Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki „Ściana Wschodnia", przy współudziale Wydziału Kultury Zarządu Głównego SZSP — 27 stycznia odbędzie się III doroczne spotkanie literackie „Debiuty poetyckie — 73". Impreza ma charakter seminaryjny. Podstawowy referat wygłosi Andrzej K. Waśkiewicz.

Towarzyszącymi imprezami będą: wręczenie nagrody za najciekawszy „Debiut poetycki roku 1973", „Turniej jednego wiersza" i rozstrzygnięcie konkursu na wiersz o Warszawie.

Konkurs na wiersz o Warszawie organizowany jest w 30-lecie wyzwolenia stolicy. Nagroda przewodniczącego Rady Narodowej Warszawa - Śródmieście wynosi 3.000 zł, przyznane zostaną także dalsze nagrody i wyróżnienia. Organizatorom konkursu zależy na utworach nie tylko związanych bezpośrednio z odrodzoną stolicą, ale także — opiewających idee postępu, pokoju i wolności. Preferowane będą jednak te utwory poetyckie, w których autorzy ukażą bohaterską historię Warszawy, jej współczesne piękno, nakreślą wizję jutra. Na konkurs nadesłać można jeden wiersz, cykl wierszy, poemat.

Wiersze nie mogą być uprzednio drukowane. Prace, opatrzone godłem, wraz z podaniem w zaklejonej kopercie imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania — należy nadesłać do dnia 25 stycznia 74 r. pod adresem: Klub MPiK — „Ściana Wschodnia" 00-016 Warszawa ul. Marszałkowska 116/122.

Siemię dla ptaków

Zarząd Okręgu Krakowskiego Ligi Ochrony Przyrody (ul. Sienna 5 I p.) rozpoczął z dniem 8 stycznia wydawanie karmy dla ptaków w postaci siemienia konopnego i słonecznika. Karma ta wydawana będzie we wtorki, czwartki i piątki w godz. 9—11.30 dla szkolnych kół LOP oraz osób prywatnych dokarmiających regularnie ptaki w obrębie Krakowa.

Komunikat

KRAKOWSKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU zawiadamia, że dziś, tj. 8 stycznia br. w godz. 14—16 w lokalu komitetu, pl. Wiosny Ludów 6 pełni dyżur posłanka Alojza Kozłowska.

Roczny bilans roztargnienia pasażerów krakowskiego MPK

Co zgubiliśmy w ub. roku w miejskich środkach komunikacji? Jakie rzeczy nie powróciły do swych właścicieli i zalegają magazyn rzeczy znalezionych? — z tymi pytaniami zwróciliśmy się do pracowników biura MPK przy ul. Wawrzyńca. Okazuje się, że gubimy bardzo dużo. W ub. roku do Biura Rzeczy Znalezionych trafiło ok. 1400 przedmiotów. Większość to tradycyjne parasole, teczki, rękawiczki. Z obserwacji pracowników wynika, że 75—80 proc. roztargnionych to panie. Cechuje je ponadto niewiara w możliwość odzyskania zguby, bo np. od dłuższego czasu czeka na swą właścicielkę jeden włoski but wartości ok. 2 tys. zł.

W tym biurze chyba nikogo już nic nie zdziwi. W ub. roku dostarczono pozostawiony w tramwaju słój z żyjątkami przypominającymi kilkucentymetrowe węże. Obawy rozproszyła pracownica MPK, która rozszyfrowała zagadkę: słoik zawierał małe węgorze. Porzucone przez właściciela zdychały z tęsknoty, aż niedobitki trafiły do akwarium pani, która tak dobrze znała się na rybach.

Jako anegdotkę opowiada się autentyczną historię pasażera, który przyszedł szukając sztucznej szczęki swojej żony. Odebrał, pokwitował i po kilku dniach zwrócił, twierdząc, że to nie ta... żona bowiem ma jeden ząb, a ta szczęka jest kompletna.

Innym dziwnym zjawiskiem, jakie zaobserwowali pracownicy biura, jest fakt, że trafiają do nich pary rękawiczek, a większość poszukujących osób, utrzymuje, że zgubiła tylko jedną i to najczęściej prawą.

Starszy referent działu osobowego ma własną koncepcję kiedy najczęściej coś gubimy. Twierdzi, że pasażer, który rozsiadłszy się wygodnie kładzie za sobą parasol, teczkę itp. i zaczyna rozmowę z sąsiadem lub otwiera gazetę, a o wysiadaniu przypomina sobie gdy tramwaj rusza z „jego" przystanku najprawdopodobniej coś zostawi.

Dziennie odwiedza biuro 40—50 osób — wiele z nich nie znajduje swoich rzeczy, chociaż niedawno uszczęśliwiona pasażerka odebrała złotą bransoletkę wartości 10 tys. zł oraz 2 tys. zł w gotówce.

W Biurze Rzeczy Znalezionych z ub. roku pozostało jeszcze około 900 przedmiotów, po które nikt się nie zgłosił. Będą one leżeć jeszcze pół roku, po czym odbędzie się publiczna licytacja, a pieniądze uzyskane z niej przekaże się na rzecz Skarbu Państwa.

Przy okazji zaproponowano nam, co niniejszym czynimy, ogłoszenie apelu do złodziei: „Jeśli ktoś kradnie torebkę czy teczkę, niechaj dokumenty, prawo jazdy, świadectwa wrzuci do skrzynki pocztowej, a nie do Wisły". W przeciwnym razie życzymy mu, by sam zmuszony był wyrabiać sobie wszelkie duplikaty.

Na koniec jeszcze informacja istotna dla roztargnionych. Od 15 stycznia Biuro Rzeczy Znalezionych MPK czynne będzie w nowym lokalu przy ul. Grzegórzeckiej 32. (j. r.)

II Konkurs Piosenki Radzieckiej

Dom Kultury Dzieci i Młodzieży w os. Na Wzgórzach Krzesławickich wspólnie z Zarządem Dzielnicowym TPPR w Nowej Hucie organizują już po raz drugi — Konkurs Piosenki Radzieckiej. Konkurs przewidziany jest dla młodzieży szkolnej w kategorii solistów i zespołów wokalnych. Zgłoszenia przyjmowane są do końca stycznia br. a przesłuchania wstępne odbędą się z początkiem lutego br.

Zwycięzcy tego konkursu zakwalifikowani zostaną — podobnie jak w ub. roku — do miejskich eliminacji Konkursu Piosenki Radzieckiej. (aż)

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

✱ 19 — KDK — Młodość Starego Krakowa. Udział biorą: prof. dr K. Estreicher, prof. dr W. Zin.

✱ 19 — Klub „Starówka", ul. Szczepańska 5 II p. — Przegląd wydarzeń międzynarodowych w oprac. mgr E. Jakóbka.

JUTRO O GODZINIE:

✱ 19 — ul. Kopernika 7 — wspólne posiedzenie naukowe Pol. Tow. Lekarskiego i Tow. Internistów Polskich.

✱ 19 — KDK — Co widzi mikrofon. Wtorek — godz. 14 — prowadzi red. J. Stwora; o 19 — Muzyka, którą lubisz. Muzyka Czarnego Lądu i blues.

✱ 19 — Klub Literatów, ul. Krupnicza 22 — Wieczór autorski Marii Petry pt. „Migawki włoskie".

✱ 19 — Klub MPiK, ul. Jagiellońska 1 — impreza dla słuchaczy kursów języków obcych pt. „Jak zostać poliglotą?". Wystąpi zespół wokalno-kabaretowy „Mimochodek".

✱ 19 — KTF, ul. Boh. Stalingradu 13 — Wieczór przy świecach. Rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu na najlepszą fotografię miesiąca za styczeń 1974 r. Fotogramy można składać w biurze KTF w tym dniu do godz. 18.30. Komentarz i ocena fotogramów: mgr mgr J. Baranowski i Cz. Mostowski.

A POZA TYM:

✱ **Czynna w Miejskiej Bibliotece Publicznej**, ul. Franciszkańska 1 — wystawa „Przed jubileuszem XXX-lecia PRL" otwarta będzie do 10 stycznia br.

✱ **Kursy tańca towarzyskiego** oraz wszelkie imprezy taneczne w salach własnych, szkołach, domach kultury i zakładach pracy organizuje Krakowski Ośrodek Taneczny. Zapisy i informacje — Plac Wita Stwosza 2/2 w godz. 12—20.

Rozmowy przy herbacie

Korzystnie sprzedać do 90 krajów świata

Poważną rolę w polskim eksporcie odgrywają zakłady produkcyjne regionu krakowskiego. Wartość dostaw dla zagranicy przekroczyła w ub. roku — 1 mld 500 mln zł dewizowych. W porównaniu z 1972 r. wzrosły ona o 165 mln zł dew. Na temat krakowskiego eksportu rozmawiamy z dyrektorem Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — mgr JANEM ŁUKASIKIEM.

— 165 mln zł dewizowych więcej ma już swoją wymowę. Faktem godnym szczególnego podkreślenia jest, iż owej silnej dynamice dostaw eksportowych z naszego regionu towarzyszyły korzystne zmiany struktury towarowej i geograficznej.

— To znaczy?

— Wzrost eksportu skoncentrował się przede wszystkim w przemyśle maszynowym i przemyśle lekkim a także wyrobach metalowych i chemicznych. Natomiast w surowcach i półwyrobach (np. stal z Huty im. Lenina) oraz artykułach rolno-spożywczych nastąpiła w stosunku do 1972 roku obniżka o pełne 15 proc. Zgodnie z obecnymi założeniami gospodarczymi i uchwałami Rządu w pierwszej kolejności w artykuły spożywcze zaopatruje się rynek wewnętrzny. Natomiast zmniejszenie eksportu surowców i półfabrykatów podyktowane zostało warunkami ekonomicznymi. Po prostu bardziej opłacalny jest eksport wyrobów finalnych.

— Mamy więc wyjaśnioną sprawę struktury towarowej — pozostało jeszcze określenie „struktura geograficzna".

— Krótko rzecz ujmując, znacznie zwiększyły się z naszego regionu dostawy towarów do krajów kapitalistycznych; wartość ich wyniosła 54 proc. całości naszego eksportu. W dostawach tych prym wiodą: Huta im. Lenina, Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu i Tarnowie, Zakłady Obuwnicze w Chełmku i Nowym Targu oraz Zakłady Odzieżowe „Vistula". Aktualnie z naszego regionu eksportujemy do ponad 90 krajów świata, poczynając od krajów RWPG, poprzez wszystkie kraje Europy zachodniej, kończąc na kontrahentach w Afryce, Azji i Australii.

— Jak przedstawiają się eksportowe zadania regionu na rok 1974?

— Niewątpliwie będzie to rok trudny z uwagi na ustalone założenia planowe w skali kraju — zwiększenie eksportu o prawie 20 proc. Naszym więc zadaniem będzie podniesienie wartości dostaw na ogólną kwotę ok. 300 mln zł dewizowych. Ale praktyka minionych trzech lat potwierdziła w pełni tezę, że w gospodarce tak kraju jak i regionu istnieją jeszcze rezerwy. Główne kierunki naszej działalności w tym roku obejmą dalszą intensyfikację eksportu maszyn i urządzeń poprzez unowocześnianie dotychczasowych technologii, wprowadzanie nowych konstrukcji na bazie własnych rozwiązań i w oparciu o licencje oraz patenty zagraniczne. Sprzyjać temu będzie planowany wzrost importu, w którym poważną pozycję zajmą zakupy maszyn i urządzeń a także nowoczesnych technologii. Oczywiście sprowadzimy też liczne artykuły przemysłu lekkiego, które uzupełnią, urozmaicą i uatrakcyjnią rynek wewnętrzny.

— Wracając do krakowskiego eksportu — gdzie i jak będzie on reprezentowany?

— Przede wszystkim na 9 podstawowych imprezach zorganizowanych w związku z 30-leciem PRL m. in. na wystawach gospodarczych w Moskwie, Pradze i Berlinie, na wielkiej imprezie „Polska 74" w Essen (NRF) oraz podczas „Dni Polskich" w Oslo i Strasburgu.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:

DANUTA PAWŁOWSKA

Otworzyć ten punkt!

Od szeregu dni na zamkniętych drzwiach punktu przedsprzedaży biletów kinowych „Filmotechniki" przy ul. Józefitów wisi pięknie wykaligrafowany kolorowy napis „Z powodu choroby punkt nieczynny do odwołania".

Kilkuset — przynajmniej — krakowian dziennie, którzy zamierzali się w punkcie tym zaopatrzyć w bilety do kina, odczytuje ten napis z zawiedzionymi lub zirytowanymi minami — i odchodzi... Ciekawostka: punkt ten obsługiwany był zawsze przez jedną osobę. Czy rzeczywiście delegowanie zastępczo jednej pracownicy, chociażby z innych podobnych placówek, gdzie pracuje po kilka osób — przekracza pomysłowość organizatorską zarządu „Filmotechniki"? (jp)

Ile zarobią polscy piłkarze za występy w finałach MŚ?

Udział w finałach mistrzostw świata oprócz wydatków przynosi także dochody, o czym nie wiedzą ludzie mniej interesujący się sportem. Zgodnie z obowiązującymi w tych rozgrywkach przepisami finansowymi organizatorzy zatrzymują dla siebie 25 procent zysku, pozostała zaś część idzie do podziału pomiędzy Międzynarodową Federację Piłki Nożnej (FIFA) — 10 proc. oraz drużyny uczestniczące w turnieju — 65 proc. Suma ta z kolei jest dzielona odpowiednio do miejsc zajętych przez poszczególne drużyny: im wyższa lokata tym większy procent przypada dla danego zespołu.

Przedstawiciele komitetu organizacyjnego przewidują, iż budżet nadchodzącej piłkarskiej batalii wyniesie ok. 80 milionów marek zachodnioniemieckich. Biorąc pod uwagę finansowe wyniki poprzednich turniejów, około połowę tej sumy pochłoną wydatki organizacyjne, reszta natomiast zostanie do podziału.

Organizatorzy X finałów mistrzostw świata liczą, iż 38 meczów w puli finałowej obejrzy około 2 milionów widzów, którzy wpłacą do kas blisko 40 milionów marek. 18 milionów zapłacić ma telewizja za prawo transmisji zawodów turniejowych, 10 milionów wpłynie za reklamy rozmaitych firm umieszczone na stadionach miast, w których rozgrywane zostaną finały, a 12 milionów ma przynieść sprzedaż najrozmaitszego rodzaju pamiątek — medali, książek i programów, proporczyków, płyt oraz już bardzo popularnych maskotek „Tipa i Tapa".

Ile więc z sumy 40 milionów marek wpłynie do kasy PZPN trudno dziś przewidzieć. Losowanie pierwszej tury finałów nie było dla nas najpomyślniejsze, kto wie czy uda nam się awansować do drugiej tury gier. Miejmy nadzieję, że postawa Polaków w nadchodzących mistrzostwach dostarczy nie tylko kibicom wspaniałych wzruszeń, ale także przyniesie sporo marek PZPN-owi.

Tenisista — galernik Ilie Nastase

„W 1973 r. pracowałem jak galernik" — powiedział w wywiadzie udzielonym bukareszteńskiemu dziennikowi „Scintea Tineretuli" najlepszy tenisista świata ub. roku, Ilie Nastase. Rumuński tenisista pod koniec ub. roku po raz trzeci z kolei zwyciężył w tzw. turnieju asów, rozegranym w Bostonie.

Nastase mówi: *„Uczestniczyłem w 41 turniejach, a prócz tego w meczach drużyny Rumunii w Pucharze Davisa. Biorąc przeciętnie po 5 spotkań w każdym turnieju w grach pojedynczych i podwójnych oraz w grze mieszanej, daje to ponad 200 pojedynków, a więc co 48 godzin musiałem rozegrać jeden mecz. Do tego trzeba dodać czas przeznaczony na podróże z Europy do Ameryki, Afryki, Azji i Australii".*

— Co pan robi, kiedy nie gra pan w tenisa?

— *Gram w tenisa* — odpowiedział Nastase. *W innym wypadku nie osiągnąłbym należytej formy, nie miałbym szans utrzymania się wśród najlepszych zawodników świata. Wśród 365 dni roku na kortach spędzam 300 dni — pozostałe wypełniają mi podróże.*

Mówiąc o planach na 1974 r. Nastase oświadczył:

— *„Moim marzeniem jest zwycięstwo w jednym lub dwóch wielkich turniejach w Forest Hills, Roland Garros, a przede wszystkim w Wimbledonie. Sukcesów w tym ostatnim turnieju brakuje mi jeszcze na liście zwycięstw".*

Jako przeciwnika, nad którym zwycięstwo w br. Nastase najbardziej by sobie cenił, wymienił on Holendra Toma Okkera. W ub. roku Nastase przegrał z Okkerem 4 razy, wygrał natomiast tylko 3. „Za swój mecz roku uważam zwycięski pojedynek z Okkerem w finale turnieju asów w Bostonie".

Ilie Nastase spędził w Bukareszcie okres świąt i Nowego Roku. Zapowiedział on swe występy w drużynie Rumunii w tegorocznych rozgrywkach o Puchar Davisa i wyraził przekonanie, iż razem ze swymi młodszymi kolegami, którzy debiutowali w ub. roku w rozgrywkach pucharowych, w bieżącym sezonie drużyna Rumunii nie powinna sprawić zawodu swym kibicom.

Z ukosa

Światło gasło zbyt często!

W TYTULE nie ma żadnych podtekstów, a chodzi tylko o niedbałe przygotowanie obiektu do imprezy sportowej. Światło w hali Wawelu gasło raz po raz podczas półfinałowego turnieju piłki ręcznej juniorek o Puchar Miast. Utrudniało to w poważnym stopniu przeprowadzenie zawodów i wprowadziło zdenerwowanie wśród młodych uczestniczek turnieju. Sekcja Piłki Ręcznej WFS wynajęła halę od WKS Wawel, który był odpowiedzialny za przygotowanie obiektu. Wystarczyło przecież skontrolować urządzenia elektryczne, a uniknęłoby się blamażu. Mała rzecz, a wstyd.

Jeśli chodzi jeszcze o przebieg turnieju, to — naszym zdaniem — zabrakło bardziej uroczystej oprawy. W zawodach brały udział młode zawodniczki, dla których w większości wypadków był to pierwszy start w poważnej imprezie. Należało więc przygotować skromne upominki, choćby tylko proporczyki. Ale i o tym nie pomyślano. (kas)

Kto najwytrzymalszy?

SEKCJA pływacka WFS w Krakowie organizuje 19 bm. zawody pływackie pod nazwą „Sprawdzian wyt. zymałości". Sprawdzian polegać będzie na wyścigach na dystansie 400 m we wszystkich stylach. Początek zawodów o godzinie 15.30.

Zawody narciarskie na Górze Parkowej

NA STOKU slalomowym na Górze Parkowej w Krynicy odbyły się zawody narciarskie w slalomie specjalnym III Podokręgu PZN. Zawody rozegrano w bardzo dobrych warunkach atmosferycznych.

Oto wyniki: młodziczki — 1. Magdalena Smetana, 2. Iwona Bieniek, 3. Krystyna Łapanowska, młodzicy — 1. Pierzchała, 2. Mazgaj, 3. Noga, juniorki — 1. Bogusława Jarek, 2. Barbara Kołodziejczyk, 3. Monika Boligłowa, juniorzy — 1. Michalik, 2. Hajduk, 3. Ignatowicz, seniorzy — 1. Smetana, 2. J. Jarek (wszyscy z KTH). (Cz.J.)

Dobra postawa młodych tarnowianek

SZCZYPIORNISTKI MKS PM z Tarnowa występowały ostatnio w NRD gdzie podczas turnieju w Gerze zajęły pierwsze miejsce. Tarnowianki zwyciężyły bezapelacyjnie, odnosząc cztery zwycięstwa: nad Motorem Gera 11:4, TS Wismar 10:2, Lokomotive Karl Marx Stadt 10:4 i Lokomotive Gera 11:2.

W telegraficznym skrócie

ROSETOWN. W dalszym ciągu tournée po Kanadzie polscy hokeiści przegrali z zespołem **Red Wings Rosetown** 5:7.

BERCHTESGADEN. Kolejne zawody w ramach narciarskiego Pucharu Świata — slalom gigant mężczyzn wygrał Włoch — **Piero Gros** przed swymi rodakami **G. Thoeni** i **E. Strickuerem.** Polacy zajęli miejsca: A. Bachleda — 22, J. Bachleda — 26, Dereziński — 42, Burzykowski — 44. Po 9 konkurencjach prowadzi **Gros** — 75 pkt. przed **Klammerem** (Austria) 74 pkt. i **Collombinem** (Szwajcaria) 65 pkt. Polacy nie zdobyli jeszcze żadnych punktów.

SYDNEY. Francuski jacht **„Kriter"** utrzymuje prowadzenie w regatach dookoła świata. Polskie jachty „Copernicus" i „Otago" zajmują 12 i 13 miejsce.

SZTOKHOLM. 10,5 tys. widzów obserwowało ostatnie spotkanie turnieju hokejowego o Puchar Ahearnea w którym **Dynamo Moskwa** pokonało Djurgarden 3:2. Mimo wygranej hokeiści Dynama zajęli dopiero 2 miejsce, za **Djurgardenem.**

OTTAWA. Hokeiści **Moskwy** wygrali turniej w Ontario, zwyciężając w ostatnim meczu zespół Brantford Forester 8:4.

Co - Gdzie - Kiedy?

8 STYCZNIA | Wtorek Mścisława Seweryna

Teatry

Słowackiego 19.15 Szczęśliwe wydarzenie. **Modrzejewskiej** 19.15 Dom otwarty. **Kameralny** 19.15 Hyde Park. **Bagatela** 16 Zemsta, 19.30 Bezsenność. **Groteska** 17 Co dostaniesz od Mikołaja? (przedst. zamkn.).

Kina

Kijów 16.30, 19.45 West Side Story (USA, l. 14). **Uciecha** 15, 19 W pustyni i w puszczy cz. I i II (pol. l. 7). **Warszawa** 15.30, 18, 20.30 W kręgu zła (fr.-wł. l. 16). **Wolność** 15.45, 18, 20.15 Klute (USA, l. 18). **Apollo** 15.45, 18, 20.15 Głos na sprzedaż (wł.-fr. l. 16). **Sztuka** — studyjne 15.30, 18, 20.30 Sanatorium pod Klepsydrą (pol. l. 16). **Wanda** 16, 18, 20 Kaprysy Marii (fr. l. 11). **Mł. Gwardia** (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 Hombre (USA, l. 14) **Wrzos** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Opętanie (pol. l. 16). **Wisła** (Gazowa 21) 16, 18 Nowa misja korsarza (fr. l. 11), 20 Walter broni Sarajewa (jug. l. 14). **Maskotka** (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Pechowy zalotnik (ZSRR, l. 11), 17.30 19.30 Sami swoi (pol. l. 14). **Ugorek** (os. Ugorek) 17, 19 Biały ptak z czarnym znamieniem (ZSRR, l. 14). **Tęcza** (Praska 52) 17, 19 Bullitt (USA, l. 16). **ZZK Kolejarz** (Prokocim) 18 Ucieczka w kajdanach (USA, l. 14). **Kultura** (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Na samym dnie (NRF, l. 18). **Mikro** (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Kot (fr. l. 16). **Dom Żołnierza** (Lubicz 48) 15.45, 18, 20.15 Sekret (pol. l. 16). **Związkowiec** — studyjne (Grzegórzecka 71) 15.45 Nocny kowboj (USA l. 18). **DKF** 18 Audiencja (wł.), Dyliżans (USA l. 18).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 16, 18, 20 Nieszczęścia Alfreda (fr. l. 14). **M. Sala** 15, 17, 19 Iluminacja (pol. l. 16). **Światowid** 15, 19 W pustyni i w puszczy cz. I i II. **M. Sala** 15, 17.30, 20 12 krzeseł (ZSRR, l. 11). **Sfinks** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Tydzień szaleńców (rum. l. 16).

Telewizja

WTOREK — I: 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Kino Skrzat. 17.05 Rodzina Durtolów — film fr., 17.30 Dla młodzieży — 5x5, 18 Dla młodzieży — Korepetycje muzyczne, 18.25 **Kronika,** 18.45 Tatrzańskie posiady — rep., 19.15 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Film z serii: Strzały w Dodge City — film USA, 21.05 Świat i Polska, 21.50 Film muzyczny TVP, 22.40 Dziennik, 22.55 Wiadomości sportowe, 23.00 Program na środę.

WTOREK — II: 16.50 Program dnia, 16.55 Wtajemniczenia, 17.20 Świat w kamerze naszych reporterów, 17.50 Konfrontacje z przyszłością, 18.15 Z cyklu: Opowieści niezwykłe, 18.45 Kurs jęz. ang., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Tylko dla wędkarzy — pr. publ., 20.55 „24 godziny", 21.05 Teatr Sensacji — Amerykańska guma do żucia Pinky, 22.35 Kurs jęz. niemieckiego, 23 Program na środę.

ŚRODA — I: 8.30 Błękitny anioł — film arch. niem., 10 Fizyka (kl. VII), 10.30 Na pięknej wyspie Hinddensee — film dokument. NRD, 11.05 Wychowanie plastyczne (kl. VII—VIII), 12 Chemia (kl. VIII), 12.45 TV Technikum Rolnicze — botanika, 13.25 TV Technikum Rolnicze — mechanizacja rolnictwa, 14.40 Politechnika TV — fizyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla mł. widzów: Latający Holender, 17.10 Informacje, towary, propozycje, 17.25 Losowanie Małego Lotka, 17.35 O tym mieście — film TVP, 18.05 Poezja Polska — B. Leśmian — Dwaj Macieje, 18.25 **Kronika,** 18.45 Finał TV Giełdy Wynalazków 1973, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Błękitny anioł — film prod. niem. 21.45 Finał TV Giełdy Wynalazków 1973, 22.15 Wujcio — ang. pr. rozrywk., 22.35 Dziennik, 22.50 Wiadomości sportowe, 22.55 Program na czwartek.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (wt. 9—14.15, śr. 12—18), **Skarbiec i Zbrojownia** (wt. 10—15.30, śr. 12—18), **Zamek i Muzeum** w Pieskowej Skale (wt. śr. 10—16), **Muzeum Lenina, Topolowa** 5: Lenin w Polsce (wt. 9—18, śr. 10—17), **Oddział,** ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (wt. 9—13, śr. zamkn.), **Muzeum Historyczne** — Oddziały: **Jana 12:** Dzieje i kultura Krakowa, **Krzysztofory,** Rynek Gł. 35: Polsko-radzieckie braterstwo broni (wt. 9—15, śr. 11—18 wstęp wolny), **Szpitalna 21:** Dzieje teatru krak., Malarstwo I. Popiołek (wt. 14—18 wstęp wolny, śr. 9—15), **Franciszkańska 4:** Szopki krakowskie (wt. 11—18 wstęp wolny, śr. 10—18) **Muzeum Narodowe** — Oddziały: **Sukiennice:** Galeria malarstwa pol. XIX w. (wt. zamkn., śr. 10—16), **Dom Matejki,** Floriańska 41 (wt., śr. 10—16), **Szołayskich,** pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (wt. zamkn., śr. 10—16), **Czartoryskich,** Jana 19 (wt. 10—16, śr. zamkn.), **Nowy Gmach,** al. 3 Maja 1: Krajobraz Tatr, Nasze góry w malarstwie i grafice (wt. 10—16, śr. 12—18 wstęp wolny), **Archeologiczne,** Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Kolekcje zabytków archeologii śródziemnomorskiej (wt. 14—18, śr. zamkn.), **Etnograficzne,** pl. Wolnica 1 (wt. zamkn., śr. 10—15), **Przyrodnicze,** Sławkowska 17 (wt., śr. 10—13), **Pawilon Wystawowy,** pl. Szczepański 3a: Architektura wnętrz „Unikat 73", Malarstwo i grafika Plener — Pilica 1973 (wt., śr. 11—18), **Galeria Pryzmat,** Łobzowska 3: Artysta wobec siebie i społeczeństwa (wt., śr. 9—19), **Pałac Sztuki,** pl. Szczepański 4: Wystawa prac uczniów LSP (wt., śr. 10—17), **TPSP,** N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo W. Krygiera (wt., śr. 11—18), **Rydlówka,** Tetmajera 28 (wt. śr. 11—14), **KTF,** ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 73 cz. II (codz. 9—21), Wystawa Plakatu Politycznego, ul. Marka 18 (wt., śr. zamkn.), **Kopalnia Soli,** Wieliczka (codz. 8—16).

Dyżury

Chirurg.: Trynitarska 11, **Chirurg. dziec.:** Prokocim, **Laryng.:** Kopernika 23a, **Urolog.:** Grzegórzecka 18, **Neurolog.:** Kobierzyn, **Okulist.:** N. Huta. **Pogot. Ratunk.:** Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegórzki 209-01, 205-77, **Pogot. MO** tel. 07, **Telefon Zaufania** 377-55 (17—22), **dla dzieci i młodzieży** 611-42 (15—17), **Straż Poż.** 08, **Pomoc Drogowa PZMot** Kraków 417-60 (7—22), Zakopane 27-97, N. Targ 29-42, N. Sącz 208-25, Tarnów 39-96 (7—16), **Informacja o Usługach,** Mały Rynek 5 tel. 565-88, 28-56, **Nowa Huta: Pogot. MO** tel. 411-11, **Pogot. Ratunk.** 422-22, **Straż Poż.** 433-33, **Dyżur pediatr.** dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, **Informacja kolejowa** zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15, **Informacja kodowa** tel. 413-54 (dla N. Huty) 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, **Poradnia** d/s Wychowania Seksualnego Młodzieży 357-66 (14—18), **Milicyjny Telefon Zaufania** 216-41 całą dobę, 262-33 (8—16), **KTŚM,** Boh. Stalingradu 13 — telefon porad i informacji z zakresu seksuologii 578-08.

Apteki

Szczepańska 1 (tlen), Retoryka 1, Metalowców 1, Prądnicka 85/87, Plac Wolności 7, Pstrowskiego 94, N. Huta: os. Teatralne 28 (tlen), al. Rew. Październikowej 6 (tlen).

Radio

PROGRAM II
WTOREK

17.00 Ilustrowany Alfabet Rozrywki. 17.30 „Nasz punkt widzenia". 17.45 Idea wolności i pokoju w utworach współcz. kompozytorów pol. 18.10 „Ludzie i roboty" — rec. J. Pieszczachowicza. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Drogi poznania" — rep. z Wojsk. Instytutu Medycyny Lotniczej. 19.00 Kwadrans jazzu. 19.15 27 lekcja języka ang. 19.30 Krakowski kabaret „Piwnica pod Baranami". 21.00 Nowiny muzyczne. 21.15 Zwierzenia wieczorne — Zb. Bieńkowski. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Rozmowy o wychowaniu. 22.05 Impresje muzyczne Z. Sierpińskiego. 22.30 Kalejdoskop kulturalny. 23.00 Na krakowskich estradach koncertowych. 23.35 Korespondencja z zagranicy. 23.40 Muzyka na dworze króla Jakuba I. **Na UKF 68,75 MHz — z Krakowa** 16.20 Utwory kameralne. 16.40 „Są tacy ludzie". 16.50 Melodie rozrywkowe. 19.00—21.30 Program stereofon.

Sytuacja taka nie mogła trwać dłużej. Dręczył mnie i denerwował ten nieprzebyty mur, który zdawał się paraliżować śledztwo. Dość miałem tego niezręcznego zbrodniarza, który — bez wyraźnego motywu zawziął się, by zniszczyć swą ofiarę, a za każdym razem nie trafiał i zamiast niej śmierć ponosiła inna osoba. A nade wszystko byłem głęboko niezadowolony z siebie. O ile w Kenmore potrafiłem rozwikłać sporo kryminalnych zagadek, to w tutejszych wypadkach moja własna bezsilność równała się nieudolności Reeda.

Przypomniałem sobie wzruszające i dziecinne zaufanie, jakie mi okazywała Sybil. A tymczasem my obaj — Reed i ja — pozwoliliśmy jej umrzeć.

Zapaliłem papierosa i usiadłem na łóżku. Na nic się zdało rozważać po raz nie wiem który okoliczności zbrodni. Każdy z nas mógł ją popełnić. Jak zwykle w takich wypadkach, najważniejszym zagadnieniem był m o t y w. Teraz, kiedy już poznałem większość pragnień i myśli naszej małej społeczności, powinienem niewątpliwie posiadać jakieś dane. Wściekłość i zmęczenie dziwnie ciążyły na mym umyśle: zacząłem analizować wszystkie możliwości, które by wprowadziły mnie na właściwą drogę.

A więc w pierwszym rzędzie powody, jakie mogła mieć Lucy Milliken: jej uzasadniona uraza do kobiety, która pozbawiła ją córki, a w pewnym stopniu także i ojca. Motyw ten nie wytrzymywał rozumowej ana-

szy zamach miał miejsce przed buntem Spray i podczas audycji u Lucy. Jeżeli Lucy do tego stopnia nienawidziła Dafne, żeby aż planować jej śmierć, mogła wybrać do tego celu znacznie sposobniejszy moment, mniej groźny dla swojej własnej kariery. Im dłużej myślałem o Lucy, jako o potencjalnej zbrodniarce, tym mniej wydawała mi się odpowiednia do takiej roli.

Jakież inne jeszcze motywy mogły istnieć? Nie wykluczone, że Dziadziuś próbował otruć Dafne, zanim jeszcze wyraziła zgodę na jego małżeństwo z Eweliną, gdyż uważał ją za przeszkodę nie do przezwyciężenia. Ale wydarzenia ostatniej nocy kompletnie go uniewinniały. Skoro Dafne pozwoliła na to małżeństwo, po cóż miałby ją atakować? To samo można by powiedzieć o Ewelinie, której głębokie i szczere przywiązanie do Dafne było wszystkim znane. Spray, której uwielbienie dla miss Winters było niemal bezgraniczne, również nie wchodziła w grę. Morgan i Don, obaj pochłonięci swymi przeżyciami, nie mieli żadnego sensownego powodu zamordowania Dafne. To samo Tansy. Można było przypuszczać, iż powróciła jej choroba umysłowa, która mogła doprowadzić ją do prześladowania Dafne, ale miałem na tyle doświadczenia w dziedzinie psychologii i tak dobrze znałem Tansy, że ani na chwilę nie dopuszczałem do głowy podobnej myśli.

Powróciłem z powrotem do punktu z którego wyszedłem. Nie ulegało wątpliwości, że Dafne była przez kogoś prześladowana i że w związku z tym zginęły dwie niewinne osoby.

Ale — jak powtarzam — nikt z podejrzanych nie miał powodu żywić do Dafne nienawiści. Znów wyrósł przede mną nieprzebyty mur.

Zapaliłem nowego papierosa i zacząłem spacerować po pokoju. Nagle... olśniła mnie pewna myśl: dwie osoby zostały najprawdopodobniej zgładzone omyłkowo... Po raz pierwszy dokonałem odkrycia — p r z e z p o m y ł k ę! Te dwa słowa wryły mi się w mózg jak wypalone żelazem. Czy istotnie chodziło o pomyłkę? A jeżeli to właśnie Gretchen miała być ofiarą? Jeżeli morderca umyślnie tak to wszystko zaaranżował, żebyśmy potraktowali śmierć Gretchen, jako nieudany zamach na życie Dafne? Wreszcie, jeżeli śmierć Sybil, również zamaskowana jako nieudany zamach, miała na celu pozbycie się osoby zbyt dobrze poinformowanej?

Ogarnęło mnie niezwykłe podniecenie w związku z tą całkiem nową koncepcją. Oczywiście, trudności tylko przesunęły się w innym kierunku, ponieważ nie wyobrażałem sobie — przynajmniej w tej chwili — powodu, dla którego Gretchen miałaby być zamordowana. Natomiast zarysowywała się w moim mózgu pewna hipoteza, której mogłem mniej więcej logicznie przypisać śmierć mojej małej przyjaciółki, Sybil.

Kiedy opowiedziałem w swoim czasie inspektorowi Reedowi o telefonie Sybil, informującym mnie, że wpadła na jakiś poważny ślad i on nie bardzo się tym przejął, przyznam że i ja także ustosunkowałem się do tego dość sceptycznie, nie wierząc w zdolności detektywistyczne tej młodej osóbki. A jednak stawało się niemal pewne, że niesłusznie nie docenialiśmy jej słów. Czyż jej śmierć nie była tego najlepszym dowodem? Czyż nie została zamordowana dlatego, że przestępca obawiał się, iż podzieli się ze mną swymi informacjami?

Dopatrywałem się teraz logicznego związku w tych wszystkich wydarzeniach. Od początku zdziwiło mnie owo gruboskórne wciąganie Dafne w pułapkę — do wieżyczki. Teraz dopiero zrozumiałem, iż było przeciwnie. Mordercy zależało na oddaleniu jej z Rosmersholm, żeby mieć wolną rękę do działania. Istotnie nie mógł wymyślić nic lepszego, jak podrobienie głosu, celem wzbudzenia jej podejrzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi) (64)